

GAZETA WSPÓŁCZESNA

DIENNIK REGIONALNY Białystok, Łomża, Suwałki Nr 194 (12843) Środa, 6.10.1993 r. Cena 2.000 zł

Pierwsza legalna

Pierwszą koncesję, wydana przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji na mocy ustawy o radiofonii, otrzymała prywatna stacja telewizyjna POLSAT. Koncesja jest ważna na 10 lat. Aby z niej skorzystać, stacja musi do 6 listopada wpłacić 30 mld zł.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, nowa stacja musi nadawać w swych programach przynajmniej 35 proc. audycji wytworzonych przez autorów krajowych, w tym 10 proc. przez innych niż nadawca.

W przewidzianym przez ustawę terminie wpłynęło ponad 300 wniosków o przydzielenie częstotliwości prywatnym stacjom radiowym i telewizyjnym. 20 wniosków dotyczyło zgłoszeń katolickich. (PAP)

Osiedlowa wojna?

Grupy młodych i wojowniczo nastawionych ludzi kręciły się w poniedziałek wieczorem (ok. godz. 19) na Os. Sady Antoniukowskie i Dziesięciny. Niektórzy z nich mieli palki, drągi, a podobno również noże i kastyty.

Krażą plotki o tym, że związane to było z jakimiś niedzielnymi „nieporozumieniami” pomiędzy młodzieżą z Białegostoczku i Antoniuka.

— Szli tędy. Było ich chyba ze stu i wykrzykując wyzwiska poszli tutaj obok, przez łąki, na Dziesięciny — powiedziała reporterowi „GW” jedna z pracownic w hali Włókniarza przy ul. Świętokrzyskiej. Pod III Komisariatem w dwóch volkswagenach — furgonetkach było gotowych do akcji ok. 20 policjantów z Oddziałów Prewencji, a po ulicach krążyły chyba wszystkie radiowozy trzeciego komisariatu, łącznie z wozem komendanta „po cywilnemu”. (RAF)

Miliarder z Narwi pod lupą UOP?

Gdyby przyjąć, że Urząd Ochrony Państwa nie zajmuje się sprawami błahymi, to można by powiedzieć, że Sergiusz Martyniuk — według tygodnika „Wprost” jeden ze stu najbogatszych ludzi w Polsce — może spodziewać się kłopotów. Jak nas bowiem poinformował Sławomir Luks, zastępca prokuratora wojewódzkiego w Białymstoku, 15 września br. przeciwko S. Martyniukowi i jego spółce „Pronar” z Narwi wszczęto zostało śledztwo. Pod nadzorem prokuratury prowadzi je białostocka delegatura UOP.

Śledztwo rozpoczęto po informacji jaką — prokuratorem lub UOP (tego nie udało się nam ustalić) otrzymała 10 września. Wszczęcie dochodzenia już w pięć dni po otrzymaniu informacji, również może dowodzić, iż sprawa jest poważna. Martyniukowi „przypisano” 265. artykuł Kodeksu Karnego, paragraf 1. Przewiduje on wyrok nawet do pięciu lat więzienia. Śledztwo obejmuje lata 1991—1993 i — jak stwierdził prokurator Luks — chodzi o nadużycia przeciwko dokumentom i poświadczanie nieprawdy. Przekładając to z języka prawniczego, S. Martyniuk podejrzewany jest m.in. o fałszowanie dokumentów.

W białostockiej delegaturze Urzędu Ochrony Państwa, niewiele udało nam się dowiedzieć. Nasz rozmówca nawiązał do ustawy sejmowej z 1990 roku, w której określone zostały zadania UOP. Zupełnie przypadkowo — jak potem gorąco zapewniał — zwrócił nam uwagę na pierwszy artykuł ustawy i jego drugi punkt, w którym wyczytać można, że do zadań UOP należy zapobieganie i wykrywanie przestępstw szpiegowskich, terroryzmu oraz wykrywanie innych przestępstw przeciwko państwu.

Sergiusz Martyniuk, z którym skontaktowaliśmy się telefonicznie, nie wiedział o zainteresowaniu się jego osobą tak wysokich służb.

— Trochę mi już te wszystkie kontrole pomieszały się — oznajmił — i sam dokładnie nie wiem co kto ode mnie chciał. Powiedzieć mogę jedynie tyle, że nikt nie przedstawił mi dotąd żadnego formalnego zarzutu. S. Martyniuk powiedział też, że wbrew domiesieniom niektórych lokalnych gazet, w jego firmie UOP nie robili żadnych przesłuchań. (g)

UMORZONA BOMBA

Prokuratura wojskowa w Olsztynie umorzyła śledztwo w sprawie rzekomego podłożenia bomby w elckim Domu Kultury przed spotkaniem Stanisława Dzienisiewicza, kandydata SLD na posła. Nie znaleziono dowodów wskazujących, że sprawcą fałszywego alarmu był oficer WP.

Jak informowaliśmy wcześniej, incydent miał miejsce 27 lipca br. Tego dnia w elckim MDK zaplanowano na godz. 18 spotkanie ubiegającego się o sejmowy mandat kpt. Stanisława Dzienisiewicza (SLD) z wyborcami. Na krótko przed rozpoczęciem mityngu zadzwonił telefon. Anonimowy rozmówca ostrzegł, że w Domu Kultury jest podłożona bomba. Wezwano policję, przeprowadzono rutynowe czynności sprawdzające. Bomby nie było.

Od niedawna Elk dysponuje no-

woczesną centralą telefoniczną, zapisującą wszystkie przeprowadzone za jej pośrednictwem rozmowy. Po sprawdzeniu odczytów stwierdzono, że „autorem” bomby mógł być wyższy oficer WP. Śledztwo prowadziła Prokuratura Rejonowa w Elku, następnie — Prokuratura Wojskowa w Olsztynie. Nikomu nie przedstawiono oficjalnego zarzutu. Olsztyńska prokuratura uznała, że zarejestrowany przez centralę automatyczna odczyt nie jest wystarczającym dowodem. Śledztwo umorzono. (yes)

SdRP nadal dłużnikiem

Sukcesem pełnomocnika likwidatora majątku byłej PZPR w województwie łomżyńskim, Antoniego Malinowskiego, zakończył się wielomiesięczny proces sądowy z Radą Wojewódzką SdRP.

— Pozew dotyczył ośrodka byłego KW w Balikach i trzech samochodów — mówi A. Malinowski. — Majątek ten w całości został już przekazany Skarbowi Państwa. Ośrodek Wypoczynkowy w Balikach, pierwotnie celowo zdewastowany, został przed przekazaniem uporządkowany, częściowo dawny właściciel uzupełnił także brakujące wyposażenie.

Według A. Malinowskiego obiekt w Balikach jest obecnie administrowany przez Zakład Obsługi Urzędu Wojewódzkiego. Po remoncie będzie funkcjonował jako ośrodek wypoczynkowo-konferencyjny dla administracji publicznej.

Wojewoda łomżyński wyraził zgodę na odkupienie przez spółkę

Transpol za 90 mln zł sprzętu poligraficznego byłego KW, który Rada Wojewódzka SdRP wniosła jako swój udział do tej spółki.

Pełnomocnik zgłasza nadal w imieniu Skarbu Państwa roszczenia do majątku, który został sprzedany przez spadkobierców KW w Łomży w okresie od stycznia do kwietnia 1990 r. Główną jego część stanowi 12 samochodów sprzedawanych za 205 mln zł.

Ewentualna egzekucja tej kwoty, zwiększonej o wskaźnik inflacji, zależy od stanowiska głównego likwidatora majątku byłej PZPR — poinformował A. Malinowski. — Będzie ono znane w przyszłym tygodniu. (MK)

Aresztowania w Moskwie

W poniedziałek i wtorek w Moskwie aresztowano przeszło 1500 osób — podało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rosji. 600 z nich jest przetrzymywanych już drugą noc pod gołym niebem na stadionie „Krasnaja Priesnia”.

Oprócz osób zatrzymanych w Białym Domu po jego szturmie, aresztowano również m.in. pierwszego zastępcę przewodniczącego Rady Moskiewskiej Jurija Siedych-Bondarenkę.

Według oficjalnych informacji, większość spośród aresztowanych w poniedziałek i wtorek osób przebywa w więzieniach i aresztach śledczych, m.in. w Lefortowie. Przeszło 600 osób już drugą noc spędza pod gołym niebem na stadionie „Krasnaja Priesnia”, sąsiadującym z Radą Najwyższą. Nocą temperatura spada tu w październiku do zera stopni.

Powodem aresztowania jest dziś w Moskwie przede wszystkim nieprzejdająca postawa antyprezydencka. Z tego właśnie powodu aresztowa-

no zastępcę przewodniczącego Rady Moskiewskiej Jurija Siedych-Bondarenkę, a także szefa administracji Obwodu Brińskiego Jurija Lodkina i pierwszego zastępcę przewodniczącego Rady Najwyższej Mordowii, którego nazwiska nie podano do publicznej wiadomości.

W jednym z moskiewskich komisariatów do wtorkowego popołudnia przetrzymywano byłego deputowanego Rady Najwyższej, profesora prawa Władimira Isakowa, który został poważnie poturbowany przez milicjantów już po szturmie Białego Domu. Po konferencji prasowej jego żony — Galiny i nagłośnienia całej sprawy, Isakow został zwolniony. W areszcie pozostało jednak 20 innych deputowanych, którzy przetrzymywani byli wraz z Isakowem.

O sytuacji w Moskwie czytają także na str. 2.

Zacieranie śladów klęski



Fot. M. Kościł

Amfiteatr białostocki należy do najbardziej popularnych obiektów w mieście; na przestrzeni ostatniego dwudziestolecia odbywały się tu przeróżne masowe imprezy, festyny i koncerty. Dzisiaj amfiteatr znajduje się w opłakanym stanie. Na jego remont nie ma pieniędzy ani opiekujący się tym miejscem Miejski Dom Kultury, ani dzierżawca obiekt Agencja Reklamowa „Mat”, która i tak już sporo wydała na doraźne remonty.

Szerzej o problemach białostockiego amfiteatru piszemy na str. 5.

neo-angin
LADNIAKI I WITAMINY WITAMINIZOWANE

Środek dezynfekujący gardło i krtani

neo-angin[®]

Tabletki
od bólu gardła
24 tabletki

Działa zapobiegawczo i leczniczo w schorzeniach jamy ustnej i krtani takich jak: bóle gardła, chrypka, katar, przeziębienie.

neo-angin

WYPAROWAŁO 40 TYS. TON WĘGLA

Trwa śledztwo w sprawie „zniknięcia” 40 tys. ton węgla (o wartości ponad 16 mld zł) ze zwałowiska przy kopalni „Sosnowiec”.

— „Najbardziej prawdopodobne jest zawyżenie przez kierownictwo kopalni wydobycia, choć nie można wykluczyć zagarnięcia części węgla” — powiedziała 5 bm. prowadząca sprawę prokurator Lucyna Wójcik-Cupiał z Prokuratury Rejonowej w Sosnowcu.

O „nieprawidłowościach” w składowaniu węgla zawiadomili prokuratorzy z „S” i Zw. Zaw. Górniczy w Polsce kop. „Sosnowiec”. Zgodnie z ich informacjami otrzymali już w 1992 r. wiele anonimowych telefonów donoszących o kradzieży węgla ze zwałowiska. Po kwietniowej kontroli okazało się, że brakuje ponad 40 tys. ton, tj. 16 pociągów z węglem, co stanowi — zdaniem prokuratora — kilkunastodniowy urobek kopalni.

SUPER POLONEZY

Polonezy z silnikami Rovera znajdują się na rynku w połowie listopada. Kilka takich wozów przechodzi jeszcze próby w Polsce, a kilka, w Wielkiej Brytanii.

— Ponad stukonny silnik (1.4 l., wielopunktowy wtrysk) pozwala na rozprzężenie ich do 170-180 km na godz. Szerszy rozstaw kół zapewnia stabilność wozu, poczucie bezpieczeństwa jazdy — poinformował rzecznik FSO, Andrzej Smoliński.

Smoliński nie podał ostatecznych cen tych samochodów. Należy się spodziewać, że będzie zbliżona do 140 mln zł.

CENY BEZ GWAŁTOWNYCH ZMIAN

W poniedziałek, w trzy dni po uwolnieniu cen od zakazu ich podwyższania (zakaz obowiązywał przez trzy miesiące w związku z wprowadzeniem VAT) nie wystąpiły gwałtowne ruchy cenowe. Kontrolerzy Urzędów Skarbowych, Państwowej Inspekcji Handlowej oraz Federacja Konsumentów uprzedzają, że w gospodarce rynkowej tylko klient może skutecznie pilnować cen, nie kupując tam, gdzie drogo.

Dyrektor PIH Andrzej Sulinski powiedział dziennikarzowi PAP, że kontrole cen były bezprzedmiotowe, a śledzenie ich wzrostu w sytuacji, gdy ten sam, towar ma różną cenę nawet w sąsiadujących ze sobą sklepach — nierrealne. „Ceny towarów są umowne i mogą być regulowane jedynie przez popyt” — stwierdził Sulinski.

Drożej natomiast — niezależnie od VAT i zakazu podnoszenia cen — wędliny, mięso, nabiał. Sprzedawcy w sklepach mięsnych twierdzą, że każda dostawa jest droższa, a klienci kupują coraz mniej droższych gatunków mięsa i wędlin. (PAP)

BORYS ZWYCIĘZCA

W wyniku dwudniowych walk w Moskwie 3-4 października zginęło co najmniej 127 osób, a przeszło 600 zostało rannych — poinformował we wtorek premier rządu rosyjskiego Wiktor Czernomyrdin.

Ostateczna liczba ofiar okaże się zapewne o wiele większa. Jeden z doradców Jelcyna Piotr Filippow oświadczył na konferencji prasowej we wtorek, że tylko w okolicach parlamentu i podczas starć pod ósrodkiem telewizji Ostankino zginęło 89 osób a 516 odniosło rany. Wśród 89 zabitych jest 12 żołnierzy i 50 uczestników rebelii. Pozostałe ofiary to cywile. Cywile stanowią też ogromną większość wśród rannych — 450 spośród 516.

Z samego gmachu parlamentu we wtorek rano wywieziono zwołyki 23 obrońców. Wiceminister zdrowia Aleksiej Moskowicz uważa, że w budynku znajduje się jeszcze do 30 trupów.

Burmistrz Moskwy Jurij Luzkow rozwiązał radę rosyjskiej stolicy i wszystkie rady dzielnicowe. Na ich miejsce ma być wybrana — w bliżej nie określonym czasie — tzw. Duma. Nie ulega wątpliwości, że nie wejdą już do niej konserwatywni komuniści.

Odwołano wyznaczone na wtorek posiedzenie Rady Federacji. Okazuje się, że niektórzy przywódcy administracji regionalnej stanęli po stronie konserwatywnego parlamentu. Jelcyn nie zwlekał z ukaraniem tych ludzi — we wtorek odwołał ze stanowisk szefów lokalnej administracji w Nowosybirsku i w Kraju Amurskim.

Od poniedziałku obowiązują w Moskwie godzina policyjna, która także zostanie anulowana, gdy prezydent będzie już pewien, że jego ludzie w pełni kontrolują sytuację w stolicy.

Zamknięto większość gazet opozycyjnych — głównie nacjonalistycznych i komunistycznych. We wtorek nie ukazały się „Pravda”, „Raboczaja Tribuna” i „Sowietskaja Rossija”. Dzienniki te zawsze zwalczały szefa państwa. Inne dzienniki — jak chociażby „Siegodnia” czy „Niezawisimaja Gazeta” — zostały poważnie ocenzone. Wprowadzono też surową kontrolę ruchu podróźni między Moskwą a poszczególnymi regionami.

Rosyjski minister obrony Paweł Gracow oświadczył we wtorek, że praktycznie we wszystkich regionach Rosji poparto zdecydowane działania prezydenta Jelcyna. Gracow powołał się na raporty lokalnych dowódców floty i okręgów wojskowych. (PAP)

Taka sobietelewizja

Zdaniem połowy respondentów OBOP, program Telewizji Polskiej jest „taki sobie”. 38 proc. ankietowanych uważa, że jest dobry, a 8 proc. — że słaby. Ocena programu TP — wg sondazy OBOP — nie uległa od roku większym zmianom.

Wg OBOP, program telewizyjny oceniany jest najlepiej przez widzów najstarszych (powyżej 60 roku życia), kobiety, widzów niżej wykształconych oraz mieszkających wsi.

Najwięcej dobrych ocen zebrały programy popularnonaukowe (75 proc.) i informacyjne (71 proc.), a najwięcej słabych — programy rozrywkowe (36 proc.).

Według badanych, w telewizji za

Więcej narkomanów

Narkomania w Polsce rozszerza się, zwiększa się też zagrożenie przestępczością związaną z nielegalną produkcją narkotyków i handlem nimi — stwierdza raport KG Policji na ten temat. W osmiu miesiącach br. ujawniono 4 tys. przestępstw związanych z narkotykami (w całym ub.r. było ich 3 tys.).

Ponad dwukrotnie wzrosła liczba nielegalnych upraw naku, których w tegorocznym sezonie ujawniono 4 tys. (w ub.r. — 1700).

Innym problemem jest nielegalna produkcja amfetaminy w

Polsce i jej przemyt do Niemiec i do Szwecji. Z rozpoznania policyjnego wynika, że procederem tym zajmują się międzynarodowe grupy przestępcze. W br. ujawniono 22 przypadki przemytu narkotyków przez Polskę (w całym ub.r. — 23), skonfiskowano 16,5 kg amfetaminy (w ub.r. — 10 kg). Szacuje się, że ok. 10 proc. tego syntetycznego narkotyku skonfiskowanego w Europie, pochodzi z naszego kraju.

Liczbe narkomanów w Polsce ocenia się szacunkowo na ok. 20-40 tys. osób. Ok. 60-80 tys. studentów i tyle samo uczniów nadużywa różnego rodzaju środków odurzających. (PAP)

MSZ przed sądem

Gdyńska „Baltona” skierowała do Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku pozew przeciwko Ministerstwu Spraw Zagranicznych, od którego domaga się zwrotu 720 mln zł za sprzedane przez nią ambasady RP w Moskwie alkohole i inne artykuły konsumpcyjne.

MSZ nie poczuwa się do roli dłużnika, gdyż sfinalizowana jeszcze w końcu 1991 r. transakcja prowadzona była za pośrednictwem działającej wówczas w Moskwie spółki „Intercontact”, założonej przez pracownika Polskiej Akademii Nauk — Stanisława U. z Krakowa. (PAP)

EKSPRESEM

● Na jednym z luków na trasie Ryn — Wejdyki gm. Ryn wczorajszego ranka doszło do zderzenia ciężarowego Jelca i osobowej toyoty. Kierowce toyoty z ciężkimi obrażeniami ciała odwieziono do szpitala.

● W nocy z pastwiska w miejscowości Wojtkowo gm. Elk, nieznanymi sprawcy uprowadzili 3 krowy o łącznej wartości 20 mln zł.

● Po ukreśnieniu kłódki przy kracie i wyłamaniu drzwi złodzieje dostali się do wnętrza zajazdu „Kinga” we wsi Koce — Basie. Wynieśli stamtąd alkohol, papierosy i artykuły cukiernicze na sumę 20 mln zł.

● Na ul. Bohaterów Monte Cassino w Białymstoku kierujący samochodem ciężarowym potrafił kobietę l. 57. Poszkodowana na skutek odniesionych obrażeń zmarła.

● Wczoraj w Białymstoku skradziono dwa samochody: z ul. Stuzdziennej czerwona łada nr rejestracyjnej BTO 33-45 o wartości 70 mln zł, i z ul. Zagórnej audi 100 koloru srebrnego metalik, nr rejestracyjnej BTH 94-75, wartość auta 100 mln zł.

● W jednym z mieszkań przy ul. Krzyża w Białowieży na skutek zaprzęgnięcia ognia wybuchł pożar. 47-letni mężczyzna uległ zczarzeniu i zmarł.

● Do oczekującego na przystanku autobusowym MPK przy ul. Antoniukowskiej podszli nieznanymi mężczyźni. Po obezwładnieniu odebrali mu pieniądze w kwocie 6 mln 410 tys. zł, wpełnili do samochodu i udali się w nieznanym kierunku. (bs)

Białorusini w muzeum...

Wystawę białoruskiej fotografii artystycznej otwarto 1 bm. w stołecznym Muzeum Niepodległości. Ekspozycja powstała z inicjatywy towarzystwa „Pomost” i jest pierwszym w Polsce pokazem prac grup twórczych „Studio-3”, „Prowincja”, „Panorama” i „Meta”.

Jest to pokaz fotografii pogrupowanych w serie tematyczne: Po Czarnobylu, Poszukiwania, Akt i Idą Czerwoni. Składają się na prace Jury Elizarowicza, Siarhiejka Kazimiakina i Władimira Par-

fianoka („Studio-3”), Wiktora Zuranoka, Ihara Sauczenko („Panorama”) oraz Aleksandra Uglianicy („Meta”).

Dorobek białoruskich fotografików zyskał światowe zainteresowanie, dzięki głośnym wystawom: „New Soviet Photography” w Danii, Szwecji i Finlandii (1988-89), „Photographers from Mińsk” (1990) oraz „Contemporary Photography in the USSR” w Nowym Jorku i Los Angeles. (PAP)

Ukraińcy na zamku

Wystawę pt. „Stępy Europy — nowa sztuka Ukrainy” otwarto 1 bm. w Centrum Sztuki Współczesnej na Zamku Ujazdowskim w War-

szawie. Zaprezentowanych zostało ok. 50 prac — od malarstwa przez instalacje do video artu włącznie — 13 współczesnych ukraińskich twórców młodego i średniego pokolenia.

— Ukraina jest specyficznym polskim zwierciadłem, w którym często przeglądamy się, Dlatego dobrze będzie przyjrzeć się dokładnie jej sztuce” — powiedział, otwierając wystawę, wiceminister kultury i sztuki Michał Jagiełło. Ambasador Ukrainy Genadij Udowenko wyraził zaś nadzieję, że wystawa spowoduje „wzrost kultury ukraińskiej w Polsce”.

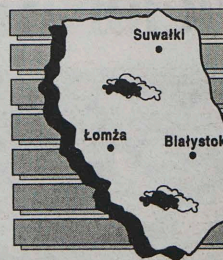
Ekspozycja jest pierwszą w Polsce próbą przeglądu sztuki Ukrainy, widzianej przez pryzmat zmian politycznych, społecznych i kulturalnych, jakie przechodzi ten kraj. (PAP)

Środa 6.10.1993 r.

17°C/9°C

Zachmurzenie duże i umiarkowane, rano i w nocy miejscami mgły. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, południowo-wschodni i południowy. (jol)

Imieniny:
Artura, Brunona



Wsch. 5.46, zach. 17.01, dl. dn. 11.15

1620 — Zmarł Stanisław Żółkiewski, hetman wielki Korony, kanclerz wielki koronny. Należał do najbardziej wykształconych ludzi swojej epoki.

1849 — Urodził się Józef Chelmoński, malarz reprezentujący realistyczną szkołę malarstwa polskiego II połowy XX wieku.

1849 — Zmarł Edgar Allan Poe amerykański poeta, nowelista krytyk literacki, w 1831 ubiegając się o zezwolenie na wzięcie udziału w powstaniu polskim.

1876 — N. Otto skonstruował pierwszy czterotaktowy silnik spalinyowy ze wstępnym sprężaniem mieszaniny.

1885 — Urodził się Niels Bohr znakomity fizyk duński. W 1922 otrzymał nagrodę Nobla za teorię budowy atomu, która stała się punktem wyjścia współczesnej fizyki atomowej.

POZNAJ SIŁĘ SWOICH PIENIĘDZY

Notowania z dnia 5 października 1993 r.

KANTOR	Dolar		Marka		Rubel		Funt	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Eik „J KLEMENSA”	19.500	19.650	11.920	12.000	15	18	29.000	29.600
Łomża „MINI-MAX”	19.550	19.600	12.000	12.050	-	-	29.600	29.800
Suwałki „MINI-MAX”	19.550	19.700	11.950	12.050	-	-	29.100	29.500
Giżycko „ORBIS”	19.500	19.700	1.900	2.000	-	-	29.200	29.800
Białystok „OCEAN”	19.500	19.550	11.950	12.000	12	16	29.320	29.600
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	19.500	19.600	11.850	12.000	-	-	29.000	29.500
Kurs NBP	19.541	20.339	11.939	12.427	-	-	29.393	30.593

Pieniądzy ci u nas (w skarbie miasta) dostatek

WZROŚŁY DOCHODY, WZROSŁA WYDATKI

Projektom rozdysponowania dodatkowych 14 miliardów złotych w budżecie Białegostoku, tzw. nadwyżki budżetowej — poświęcona była wczorajsza konferencja prasowa zorganizowana w Urzędzie Miejskim. Wiceprezydent Ewa Bończak — Kucharczyk wraz z Marią Borodziuk, skarbnikiem miasta poinformowały, że pieniądze wpływają do kasy miasta w większej ilości niż się spodziewano przy tworzeniu tegorocznego budżetu (powstał na przełomie 1992/93).

Władze miasta zapowiedziały złożenie projektu uchwały zmieniającej budżet po stronie przychodów w górę. Ponieważ samorząd obowiązuje w tym wypadku zasada równowagi wpływów i wydatków, te ostatnie również wzrosną o kwotę o jaką wzrosły dochody. Poza tym, Maria Borodziuk zaproponuje Radzie Miejskiej przesunięcia nie wykorzystanych jeszcze rezerw budżetowych, co łącznie pozwoliłoby zwiększyć kwotę planowanych wydatków o prawie 24 miliardy złotych.

Z sumy tej 6 mld zł otrzymałby Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej w Białymstoku, na częściową refundację zakupu 18 autobusów we Francji (kosztowały przeszło 10 mld zł, ale trochę ponad 4 mld zł zapłacić same spółki komunikacyjne, na rzecz których dokonano zakupów).

Na zakupy niezbędnego sprzętu medycznego, leków i aparatury specjalistycznej dla Miejskiego Zespołu Opieki Społecznej przekazano by — według projektu — cztery miliardy złotych.

Dużo, bo 3 miliardy złotych władze miasta proponują przeznaczyć na opłaty za wcześniejsze rozpoczęcie sezonu grzewczego od 22 września, a nie jak planowano od 1 października, oraz na dopłaty do

75 mln zł za ogiera

75 mln zł to najwyższa kwota zapłacona za ogiera na odbytej 5 bm. w Monikach tradycyjnej aukcji koni z regionu północno-wschodniego. Przeciętą ceną, po jakiej dokonywano transakcji, wyniosła 40-50 mln zł. Sprzedano prawie wszystkie z 70 sztuk koni zakwalifikowanych do aukcji.

Przez najbliższe cztery lata wszystkie ogiery mają służyć do rozrodu. Nabywający je hodowcy korzystają z finansowej pomocy funduszu postępu biologicznego.

W ostatnich latach ceny koni przeznaczonych do dalszej hodowli znacznie spadły, zmniejszyło się bowiem zainteresowanie

Szaradziści na start

Nauczycielski Klub Szaradzystów „Bakalarz” działający przy Zarządzie Okręgu ZNP w Białymstoku oraz Klub Szaradzystów „Arara” zapraszają na tradycyjny turniej z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Odbędzie się on 23 października 1993 roku (sobota) o godz. 10 w Domu Nauczyciela, ul. Warszawska 8 w Białymstoku i rozegrany zostanie w dwóch kategoriach:

1. OPEN — VI MISTRZOSTWA REGIONU POŁNOCNOCNO-WSCHODNIEGO (wszyscy uczestnicy turnieju);
2. NAUCZYCIELSKIE — nauczyciele z ważną legitymacją lub dowodem wskazującym na miejsce pracy.

Przewidziane są nagrody, dyplomy i upominki zwycięzcom i uczestnikom turnieju.

Zgłoszenia prosimy przesyłać do 16 października 1993 roku pod adresem:

Zarząd Okręgu ZNP, ul. M. C. Skłodowskiej 3, 15-095 Białystok.

niezbędnych remontów prywatnych domów czynszowych z zabezpieczeniem na hipotece.

— Gmina ma się dobrze, albo jeszcze lepiej. Gdy zaczęliśmy, deficyt miejski szacowano na 50 mld zł, teraz mamy nadwyżki — stwierdziła Ewa Bończak — Kucharczyk, wiceprezydent Białegostoku. Zaekontowała też politykę proinwestycyjną magistratu, która jej zdaniem jest motorem napędzającym rozwój miasta. Stąd też znalazły się w dodatkowych wydatkach kolejne inwestycje.

Rozpoczęcie przebudowy ul. Sienkiewicza, na razie na odcinku od ul. Jurowieckiej do Al. Piłsudskiego, pochłonie dalsze 2 mld zł. Miasto chce je dopłacić, aby tylko pchnąć do przodu oszerzenie ul. Sienkiewicza od ul. Ogrodowej do Al. Piłsudskiego łącznie z wyburzeniem kamienicy przy Sienkiewicza 53.

Na dofinansowanie budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej Nr 48 na Osiedlu „Zielone Wzgórze” proponuje się przeznaczyć dodatkowe 1,5 mld zł.

— Propozycja zwiększenia dochodów i wydatków wynika między innymi ze wzrostu udziałów gminy w podatках stanowiących dochody budżetu państwa — powiedziała Maria Borodziuk, skarbnik miasta. — Z zaplanowanych wpływów z 5% udziału gminy w podatku obrotowym od osób prawnych, już po 8 miesiącach osiągnęliśmy 104% dochodów planowanych w całym roku. Odbija się w ten sposób pewien wzrost gospodarczy w naszym kraju, gdyż podatek dochodowy jest liczony od zysku i jest pochodną polepszenia sytuacji finansowej osób prawnych — dodała pani skarbnik.

RAFAŁ MALINOWSKI

Co kupujemy

Lepsze wędliny, gorsze napoje

We wrześniu Państwowa Inspekcja Handlowa skontrolowała 179 sklepów, hurtowni, zakładów usługowych i produkcyjnych z branży spożywczej na terenie województw białostockiego i łomżyńskiego. W niemal 75 proc. ujawniła niedociągnięcia.

Wykazane przez PIH nieprawidłowości to: brak cen na towarze, informacji o producencie, posługiwanie się nierzetelnymi

wagami, wprowadzanie do handlu towarów nie oznaczonych (np. bez daty produkcji i terminu ważności, przepisu konserwacji itp.) oraz sprzedawanie artykułów spożywczych po upływie terminu przydatności do spożycia.

W porównaniu do poprzednich miesięcy polepszyła się jakość sprzedawanych artykułów spożywczych, przede wszystkim wędlin. Jednak wciąż częste są przypadki wad jakościowych i braku atestów sanitarnych, np. w III kwartale kontrole wykazały, że prawie połowa napojów gazowanych ma złą jakość (skład niezgodny z recepturą, sfermentowanie).

We wrześniu niesolidnych białostockich i łomżyńskich handlowców PIH ukarał 95 mandatami, dwie sprawy skierował do Sanepidu, w tym wnioski do kolegium do spraw wykroczeń oraz pięć doniesień do urzędów skarbowych.

J.B./

MN

9600 studentów

Inauguracja na Filii UW

Wczoraj odbyła się inauguracja roku akademickiego na Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Uroczelnia rozpoczęła 26. rok nauczania.

— Myślę, że coraz bliżej jest chwili, kiedy rektor Uniwersytetu Warszawskiego będzie tutaj przyjeżdżał z Warszawy jako gość — powiedział prof. dr hab. Włodzimir Siwiński, rektor UW, na wzięciu od starsi Filii o przeznaczenie w samodzielny uniwersytet.

W czasie uroczystości wręczono siedemnastu najlepszym, ubiegłorocznym absolwentom dyplomy z wyróżnieniem, a dziesięciu studentom — stypendia Ministra Edukacji Narodowej.

Uroczyste ślubowanie złożyło

piętnastu studentów pierwszego roku, którzy najlepiej zdali egzaminy wstępne. Otrzymał on indeksy z rak prof. Władysława Serczyka, prorektora FUW.

Wykład inauguracyjny pt. „Biologiczna zmienność osobników a trwanie gatunku” wygłosił prof. Marek Gebczyński — dziekan Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego.

W tym roku akademickim na FUW będzie się kształcić około 9600 studentów.

MN

Za utrwalenie władzy ludowej

WERYFIKACJA KOMBATANTÓW

Do 31 grudnia 1993 roku trwać będzie weryfikacja legitymacji osób, które uprawnienia zdobyły za utrwalenie władzy ludowej. Z Białegostoku do Urzędu d/s Kombatanów w Warszawie przesłano dotąd 1000 takich akt. W momencie cofnięcia legitymacji nastąpi automatyczna utrata uprawnień kombatanckich.

Ustawa o kombatanach z 1991 roku precyzyjnie wyrażnie, że pozbawieni uprawnień kombatanckich powinni zostać ci, którzy brali udział w utrwalaniu władzy ludowej, a w szczególności, pełnili służbę w organach bezpieczeństwa publicznego, prokuratury wojskowej, sądach, znęcali się nad ludźmi. Białostocki Oddział Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, dawny ZBoWiD, liczy 14 tysięcy członków. Komisja Weryfikacyjna, działająca od czterech miesięcy, zbadała do tej pory połowę akt. Tysiąc z nich przesłano do Warszawy. Do weryfikacji oczekuje tam łącznie 240 tysięcy akt.

Zdzisław Nowakowski — prezes Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, okre-

ślił działania Komisji działaniami lustracyjnymi. Zwrócił również uwagę na fakt, że przepisy ustawy są zbyt ogólne. Pod utrwalających władzę ludową często podciągane są osoby, które w aparacie bezpieczeństwa pełniły funkcje pomocnicze, np. kierownicy.

— Ci, którzy mają w aktach jedynie utrwalenie władzy ludowej, bo należeli do MO, UB, SB będą pozbawieni uprawnień. W lepszej sytuacji są ci, którzy zanim wstąpili do milicji, uczestniczyli w wojnie obronnej albo działali w AK. W ich aktach pozostanie wojna obronna i konspiracja — powiedział.

Utrata uprawnień kombatanckich jest dotkliwa. Kombatanckim emeryci i renciści — otrzymują

J.B./

Olejniczak na początek

Koncertem pod nową batutą — wyłonionego w konkursie dyrygenta i dyrektora — zainauguruje sezon artystyczny 1993/94 Łomżyńska Orkiestra Kameralna. Odbędzie się on w piątek, 8 bm, w sali PSM w Łomży do godz. 18, solistą będzie znany pianista Janusz Olejniczak. W programie m.in.: uwertura Mozarta z „Wesela Figara” koncert fortepianowy e-moll F. Chopina i symfonia nr 4 A-Dur Mendelssohna. (nom)

Koncert

w Olecku

Olecka Rada Młodzieżowa oraz Olecki Dom Kultury organizują 9 października (sobota) o godz. 18, w sali widowiskowej ODK, koncert zespołów rockowych „Farben Lehre” i „Strajk”. (jod)

Grajewianin

w czołowiec

W Poznaniu rozegrano finał Ogólnopolskiego Konkursu „Policjant Ruchu Drogowego Roku 1993”. Najlepiej wśród przedstawicieli naszego regionu spisał się sierż. Wiesław Debiński z Samodzielnej Sekcji Ruchu Drogowego KRP w Grajewie. Wśród 80 uczestników zajął 15 miejsce. Zdobył wiele nagród rzeczowych, których wartość oszacował na 10 mln zł.

Vento na patrol

W grajewskiej drogówce pracuje 13 funkcjonariuszy. Dysponują piętnastoma policyjnymi, nie pierwszej młodości. Niedawno wzbogacił się o Volkswagena Vento GL. To motoryzacyjne „cacko” będzie pełnić patrole głównie na trasie Warszawa-Suwałki. SAR

Centrum

w Pogotowiu

2,5-letnia współpraca miast siostrzanych Białystok — Milwaukee zaowocowała trzema programami: szkolenia kadry urzędniczej, współpracy kulturalnej i z zakresu ochrony zdrowia. Realizując trzeci program, wczoraj w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku otwarte zostało Centrum Informacyjno-Nauczające o Urazach i Stanach Nagłych. Szkolić ono będzie nie tylko lekarzy, ale także Straż Pożarną, Policję, kierowców. Obecnie trwa kursa lekarzy i pielęgniarek Pogotowia, który prowadzi wykładowcy przeszkoleni w Milwaukie. Terrance L. Pitts przekazał prezydentowi Lechowi Rutkowskiemu wyposażenie karetki Pogotowia i sprzęt medyczny dla Centrum Informacyjno-Nauczającego, wartości ok. 120 tys. dolarów. (a)

Echa publikacji:

„ZMIANY W BIAŁOSTOCKIM RADIU”

Uprzejmie informuję, że notatka pt. „Zmiany w Białostockim Radiu” z dnia 5 października zawiera parę nieścisłości, otóż:

— spółka Skarbu Państwa „Polskie Radio — Regionalna Rozgłośnia w Białymstoku SA” ma być zarejestrowana w sądzie 1 listopada br.

— Radio Białystok nie zostanie komercjalizowane i nie będzie prywatyzowane i, na pewno, nie informowali o takiej możliwości przedstawiciele Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Jerzy Muszyński
Redaktor Naczelny
RADIA BIAŁYSTOK

ŻYCIE W ZDROWSZYM MIEŚCIE

Rozmowa z dr. Andrzejem Lipczyńskim — prezesem Fundacji „Białystok — Zdrowe Miasto”.

— Przed kilkoma tygodniami Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) przyjęła Białystok do europejskiej sieci zdrowych miast. Co to oznacza dla miasta i jego mieszkańców?

— Białystok spełnił po prostu określone przez Światową Organizację Zdrowia wymagania, co oznacza, że — zdaniem WHO — posiada on w tej chwili jedne z najlepszych walorów przyrodniczych i zdrowotnych w Polsce. W wyniku przeprowadzonych badań okazało się, że żadne z przyjętych norm nie zostały przekroczone. Białystok jest więc miastem, które ma szansę dalej się rozwijać jeśli idzie o działalność proekologiczną i prozdrowotną. Mo-

im zdaniem, co jest chyba najłatwiej zauważalne, udało się też zmienić nieco oblicze miasta, które stało się bardziej sympatyczne i przytulne.

— W jaki sposób Białystok wiąże się z obietnicą bycia zdrowym miastem?

— Musimy określić skalę potencjału zdrowotnego jakim dysponuje miasto. Drugi kierunek to zmobilizowanie białostoczan do działań na rzecz własnego zdrowia; kolejno, to poprawa stanu środowiska naturalnego. Ważne jest też doprowadzenie do zmiany stylu naszego życia. To ostatnie staramy się realizować w Białymstoku poprzez wprowadzanie rekreacji w codzienne życie

każdego człowieka i wyprowadzanie ludzi niepełnosprawnych na ulice. Chcemy też być ośrodkiem emanującym na kraj, a może i na cały region Europy Środkowej. Tym bardziej, że starania władz Gizycka, by także ta miejscowość otrzymała status zdrowego miasta, spełzły na niczym.

— Zaczynamy jednak nie od Europy, a od osiedli...

— Ogłosiliśmy akcję pod hasłem „Osiedle zdrowe i ekologiczne”.

Jest to sposób na sprowokowanie społeczeństwa białostockiego do zwrócenia uwagi na otoczenie własnego domu, bloku, na wygląd dzielnicy. Chcemy, żeby w ramach konkursu zaczęły się tworzyć „małe odczyny”, miejsca, gdzie człowiek czuje się swobodnie. Nasza akcja ma trwać dwa lata, by pewne działania zdolały się przyjąć na trwałe.

Rozmawiał:
RAFAŁ RUDNICKI

Klub absolwentów

Jak szukać pracy

W Białymstoku działa Klub Pracodawców, którego celem jest przekazywanie rad pomocnych w trakcie poszukiwania pracy.

Klub, jak sama nazwa wskazuje, jest klubem dla absolwentów szkół wyższych pozostających bez pracy. Zorganizowano go biorąc za wzór brytyjskie rozwiązania. Działa przy Wojewódzkim Urzędzie Pracy od 2 września tego roku. Zajęcia prowadzone są w cyklach trzytygodniowych, w czteronastooosobowych grupach.

Na ostatnich zajęciach absolwenci dowiedzieli się na przykład co może być źródłem informacji dla poszukujących pracy. Są nimi: gazety i tygodniki, biura pracy, artykuły o nowo powstających firmach, przyjacieli i znajomi, krewni, książka telefoniczna, znajomi z poprzedniego miejsca pracy. Absolwentów uczono pisania życiorysu (okazuje się, że nie jest to taka prosta sprawa, bo chodzi nie tylko o umiejętność przedstawiania siebie, ale także dowartościowanie własnej osoby).

Uczestnicy poznają następnie technikę prowadzenia rozmów telefonicznych (od tego przecież zależy, czy

pracodawca da się namówić na spotkanie w cztery oczy), dowiedzą się w jaki sposób należy prowadzić rozmowę i składać wizyty osobom, u których poszukujemy pracy. Absolwenci — już na zakończenie przechodzą test rozmowy z pracodawcą.

— Młodzież nie przeżywa stresów związanych z pozostawaniem bez pracy w takim stopniu, jak osoby starsze od nich — stwierdziła Eleanora Adamowicz — lider Klubu.

Zajęcia obecnej grupy potrwać mają do 18 października. Są jeszcze wolne miejsca.

(J.B.)

NOWE STRAŻNICE GRANICZNE

Od poniedziałku, 4 października już funkcjonuje nowa strażnica Straży Granicznej w Szpylskach (woj. suwalskie). Funkcję dowódcy objął ppor. Jerzy Kogaczewski.

— Głównym zadaniem tej placówki będzie ochrona naszego terytorium na odcinku polsko-litewskim. Jeśli chodzi o wielkość obsady kadrowej, to swym stanem liczebnym nie różni się od standardu podobnych strażnic — powiedział

„Gazecie” naczelnik Wydziału Prezydialnego Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej, mjr Stanisław Firlej.

Poinformował również, że w Wizażnach trwa adaptacja uzyskanego budynku do potrzeb mającej tam powstać strażnicy SG. Oddanie obiektu do użytku i rozpoczęcie działalności przewidziane jest na koniec br.

(h)

Blisko pół godziny gasili strażacy palący się garaż — blaszak położony w pobliżu ulicy Gajowej na Os. Dziesięciny. Prawdopodobnie został on podpalony przez niezidentyfikowanych młodych ludzi.

Częściowo spaliło się wewnątrz garażu, opaliła się też stojąca w środku lada. Straty oszacowano wstępnie na 15 mln zł.

W świetle specjalistycznych reflektorów (wezwanie było kilka minut po godz. 19) ogień gasili dwie sekcje straży pożarnej — łącznie 10 ludzi. Używali przy tym piły do cięcia metalu, aby dostać się do wnętrza garażu. W akcji użyty został najnowszy nabytek białostockich strażaków — samochód gaśniczy „IVECO”.

W bezpośrednim sąsiedztwie podpalonego garażu stoi kilkadziesiąt jemu podobnych — z pojazdami, benzyną... (RAF)

Wznowienie rozprawy nastąpiło w ubiegłym tygodniu. Świadkowie potwierdzili wyjaśnienie oskarżonego, iż pocięte litery i krzyż kupił na bazarze od handlarza ze Wschodu jako złom za kwotę 45 tys. zł. Aleksander W. zeznał, iż nie wiedział,

BIAŁOSTOCKI „LOT” ROZWINĄŁ SKRZYDEŁKA

Mieszkańcy województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego najczęściej i najchętniej wybierają się w powietrzne podróże za Atlantyk. Szczególnie preferowane miasta to Chicago, Nowy Jork, Toronto i Mon-

tréal. Ale są już pytania o Tokio i Australię — poinformował „Gazecie” dyrektor przedstawicielstwa Polskich Linii Lotniczych „LOT” w Białymstoku, Andrzej Kowieski. Placówkę, która powstała 5 lipca br. każdego dnia odwiedza przeciętnie dwudziestu — trzydziestu interesantów.

Do Gwadelupy i PERNAMBUCO — jak do tej pory — chętnych nie było, ale niewykluczone, że będą. Nie tylko w sprawach osobisto-rodziny, ale z racji zajmowania się biznesem.

(h)

Jedziesz na Wschód

- zaszczep się

Osoby wyjeżdżające na Wschód, do państw byłego Związku Radzieckiego, ale również do innych w Azji, narażone są na kontakt z chorobami zakaźnymi. Dotyczy to zresztą także wszystkich, prowadzących osiadły tryb życia, ale stykających się z obokrajowcami z tamtego rejonu świata.

Zachorowaniu zapobiegają szczepienia profilaktyczne, które wykonywane są w Klinice Obserwacyjno-Zakaźnej AMB, pawilon C Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego w Dojlidach, tel. 327-570 w. 230, w poniedziałki i środy w godz. 12-14.

Klinika oferuje szczepienia przeciwko błonicy, durowi brzuszemu, wirusowemu zapaleniu wątroby (żółtaczce zakaźnej) i grypie.

(a)

AKCJA „BUDOWA”

W związku z nasileniem się ilości wypadków w budownictwie, zwłaszcza wśród osób pracujących na wysokości, Państwowa Inspekcja Pracy rozpoczęła wczoraj Akcję „Budowa”. Inspektorzy kontrolują place budowy pod względem bezpieczeństwa i higieny pracy, a także przygotowują do zimy. Odwiedzają biura, sprawdzając jak przestrzegane jest prawo pracy.

Od listopada br.

POŁOWCE — BIESZCZADKA

Oficjalna data rozpoczęcia pracy drogowej przejścia granicznego POŁOWCE — BIESZCZADKA niedługo Czeremchy nie jest jeszcze ustalona, ale wiecie wskazuje, że nastąpi to w pierwszych dniach listopada br. Z przejścia będą mogli jednakże korzystać wyłącznie obywatele Polski i Białorusi. Czynne ono będzie od świtu do zmroku. Odprawa paszportowa — celna dokonywana będzie po stronie białoruskiej. Tam są bowiem już przygotowane niezbędne pomieszczenia.

(h)

że złom ten jest kradziony i pochodzi z pomnika.

Kontrowersyjny natomiast okazał się fakt, iż w punkcie skupu gdzie oskarżony ów złom zawiązał i sprzedał, wypisano mu kwit na fikcyjnie nazwisko — Stanisława Januszewskiego. Agent skupu Stefan B. zeznał, iż takie dane personalne podał mu jego klient, Aleksander W.

— Podalem agentowi własne nazwisko i nie wiem, dlaczego na kwicie znalazło się inne — obstawał oskarżony.

Sąd też wątpliwie przyjął na korzyść Aleksandra W. Od początku bowiem proces miał charakter poszlakowy — nikt oskarżonego za rękę nie złapał. Ekspertyzy biegłych nie były przekonujące.

Z braków dowodów sąd uniewinnił Aleksandra W. z zarzutu kradzieży. Orzekł jednak, iż powinien on bliżej przyrzeć się temu, co kupuje na bazarze od nieznanymi i zakwalifikował ten czyn jako wykroczenie. Wymierzył mu karę grzywny półtora miliona złotych plus koszty sądowe.

(sf)

DROGI KLIENT

Około 4 mld 200 mln zł zapłaci Narodowy Bank Polski wyłącznie za powiadomienie swoich 600 tys. klientów o przeniesieniu rachunków walutowych z NBP do nowo powstałego Polskiego Banku Inwestycyjnego SA. Właścicielem PBI SA pozostaje NBP. Operacja przeniesienia wkładów z dniem 1 listopada bieżącego roku jest realizacją ustawy Prawo Bankowe (Dz.U. 72/92), która nakazuje wyłączenie z NBP działalności komercyjnej. Bulwersująca klientów banka kosztowna forma powiadomienia, list polecony z potwierdzeniem odbioru była nieodowna. Jak wyjaśnia rzecznik prasowy NBP, sposób informowania klientów o zmianie warunków umowy reguluje Kodeks Cywilny.

(Sch)

NAJDLUŻEJ W OGRODNIKACH

Jak poinformował 5 bm. oficer operacyjny Straży Granicznej, ppłk Jan Chojda — nie zanotowano zmian w natężeniu ruchu osobowego i kołowego na granicy wschodniej. Na przejściu w Ogrodnikach na wjazd do kraju samochody ciężarowe oczekiwały do 12 godzin, natomiast na wyjazd samochodem osobowym należało odczekać 40 godz., czyli o 6 godz. mniej w porównaniu z poniedziałkiem.

(A)

Dla draki?



Zacieranie śladów kłeski

Białostocki amfiteatr popada w ruinę i na razie nie zanosi się na to, by coś miało się zmienić.

Chude lata

Przez kilkanaście lat amfiteatr znajdował się pod opieką Miejskiego Domu Kultury. Od czasu do czasu organizowano tam koncerty, występowały zespoły ludowe lub odbywały się festyny z okazji 1 Maja, Dnia Dziecka czy 22 Lipca. O planowanej drugiej fazie budowy, podczas której miała powstać m.in. kawiarnia, wspominał coraz rzadziej. Ciągłe brakowało pieniędzy nawet na bieżące remonty. Pracownicy Urzędu Miejskiego twierdzą, że tak naprawdę to MDK z powodu szczyptych środków nie miał szansy na promocję obiektu, na przyznanie do tego miejsca białostoczan. Amfiteatr stał się coraz większym kłopotem.

Zainteresował się nim studencki klub „Gwint”. Agencja chciała zorganizować imprezy dla studentów i młodzieży. Wydzierżawiła obiekt od Urzędu Miejskiego, zorganizowała kilka i doszła do wniosku, że się to nie opłaca. Później kilka miesięcy amfiteatr był bezpani. W maju tego roku postanowiła spróbować szczęścia Agencja Reklamowa „Mat”. Umowa, która zawarła z Urzędem Miejskim stanowi, że agencja w zamian za użytkowanie obiektu przeprowadzi niezbędny remont.

Wyszliśmy na zero

twierdzi Andrzej Wójt, szef agencji — Dopiero w momencie przejmowania amfiteatru, już po podpisaniu umowy zobaczyliśmy, w jakim stanie są toalety. Musieliśmy je wyremontować i wyposażyć we wszystkie najdrobniejsze elementy. Dwa dni temu demolowano i prace

zaczynaliśmy od początku. Tymczasem w te wakacje pogoda nie sprzyjała imprezom na powietrzu.

Zgodnie z umową dzierżawca polatał dziurę w ogrodzeniach, naprawił ławki, zreperował oświetlenie, wymienili część desek ze sceny.

— Przez cztery dni bolała mnie noga, bo chodziłem po scenie i tu pałem z całej siły sprawdzając wytrzymałość desek — wspomina Andrzej Wójt — Pech chciał, że podczas jednej z imprez pękła jedna z nich. Połamal ją mężczyzna w butach nabijanych ćwiekami. Ta deska cieszyła się ogromną popularnością w białostockiej prasie.

Agencja „Mat” — jak twierdzi jej szef — chciałaby z amfiteatru uczynić to, czym miał być: miejscem spotkań i rekreacji białostoczan. Występy zespołów ludowych, filharmoników białostockich, renomowanych piosenkarzy, kawiarenka na powietrzu — to jego plany. „Nigdy więcej rocka” — zarzeka się.

W czym problem

Po każdej większej imprezie agencja lata ogrodzenie, naprawia urządzenia sanitarne, sprząta góry śmieci. Koncerty podobno nie przynoszą zysków, gdyż publika wchodzi przez ploty. Urząd Miejski nie zgadza się na zamknięcie bramy, wybudowanie drugiego, szczerzego ogrodzenia twierdząc, iż ma to być teren rekreacyjny, dostępny dla wszystkich. To stawia pod znakiem zapytania celowość jakichkolwiek inwestycji, bo nie będzie można zabezpieczyć ich przed wandalami.

— Gdyby znalazł się inwestor z dużym kapitałem — być może udało by mu się wynegocjować inne warunki dzierżawy — twierdzi Janina Czyżewska, naczelniczka Referatu Kultury Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Białymstoku — Aby amfiteatr zaczął funkcjonować

tak, jak powinien, przyciągnął ludzi, trzeba w niego włożyć masę pieniędzy. I liczyć się z tym, że zwrócić się dopiero po latach.

Pracownicy urzędu twierdzą również, że agencja stara się zainwestować jak najmniej i nie organizuje wszystkich imprez samodzielnie, lecz za opłatą udostępnia go innym. Straż Miejska miała zastrzeżenia dotyczące porządku: na terenie amfiteatru rosły zbyt duże pokrzywy.

— Zastrzeżenia pojawiły się, gdy „znalazł się pan” — twierdzi Andrzej Wójt — Czasami mam ochotę zrezygnować.

Razem w czynnie

Koncepcja budowy białostockiego amfiteatru narodziła się w 1968 r. w trakcie prac nad zagospodarowaniem Parku Centralnego. Dopiero jednak w 1973 r. włączono do programu czynów społecznych jego budowę.

Ponięważ rozpoczęciu robót na szerszą skalę przeszkadzały stojące w pobliżu wzgórza domy, postanowiono wykwaterować mieszkańców. Kilkanaście domów w czynnie społecznym wyburzyli członkowie zakładowych kół ZMS. Nadal jednak o amfiteatrze więcej mówiono niż budowano, zatwierdzając go kolejne komisje i urzędy.

Budowa ruszyła dopiero wtedy, gdy ustalono termin zakończenia inwestycji: 27 lipca 1974 — XXX-lecie wyzwolenia Białegostoku.

W miarę zbliżania się wyznaczonych dat praca na budowie stała się coraz bardziej gorączkowa. Uczestniczyli w niej urzędnicy, nauczyciele, sędziowie, lekarze, wojsko, kierownicy i robotnicy z fabryk. Ciągłe brakowało murarzy, stolarzy i betoniarzy. Ostatnie prace kończono tuż przed uroczystym otwarciem uświetnionym przez gości z KC PZPR oraz generałów rosyjskich.

Amfiteatr mój widzę ogromny

Autorem projektu białostockiego amfiteatru był inż. Mirosław Zbičorski. Tak naprawdę, jego projekt pozostał na papierze: nigdy nie zbudowano drugiego poziomu sceny, zaplecza z garderobami dla aktorów, kawiarni, dużego dachu nad sceną oraz tarasów wystawowych. W zamian za to oszczędzono obiekt „punkrem”, który miał pełnić rolę studia projekcyjnego. W tym celu ścięto piękne, rosnące na zboczu Wzgórza Magdaleny, drzewa.

— Klóciłem się o te drzewa z towarzyszącymi partyjnymi bardzo dłu-



go — wspomina inż. Mirosław Zbičorski — Ścięto je, gdy pojechałem w delegację. W ten sposób zmarnowano szansę na wyjątkowy amfiteatr parkowy, gdzie drzewa wchodziłyby w widownię, a symulacyjna scena przygotowywałaby wrażenia odbiorcy.

Zamierzeniem architekta było zbudowanie amfiteatru przy Wzgórzu Magdaleny wykorzystując naturalne ukształtowanie terenu. Chciał uporządkować teren starego cmentarza prawosławnego, o którego brzeg zahaczył podczas budowy, odnowić nagrobki. Tymczasem nie dokończono obiekt górolną nad wzgórzem i kaplicą.

— Tak zaczęła się kłeska tego, co mogło być wyjątkowe w skali światowej. Została karykatura. Dla tego cieszyłem się, że amfiteatr za-

czął popadać w ruinę. To było zacieranie nieszczęścia.

Co dalej

będzie z amfiteatrem, nikt nie potrafi przewidzieć. Agencja swe plany uzależnia od stanowiska gminy w tej sprawie i rozwoju sytuacji. Urząd Miejski na razie nie ma żadnych planów — umowa dzierżawna obowiązuje do końca kwietnia 1996 r. Miejski Dom Kultury z uwagi na koszty organizuje swe imprezy na malej scenie w Zwierzynicy.

Tymczasem w przyszłym roku wypada rocznica pięćdziesięciolecia wyzwolenia Białegostoku i dwudziestolecia istnienia amfiteatru...

JOLANTA GADEK

Drobni ciułacze i rekordziści

Samochodowe „oczko”

Od 13 czerwca kierowcy za naruszenie przepisów ruchu i zasad bezpieczeństwa drogowego otrzymują punkty karne. „Złobyć” 21 punktów karnych powoduje skierowanie pechowego kierowcy na egzamin sprawdzający jego kwalifikacje. Do tej pory 9 osób w całym kraju przekroczyło już 21 punktów. Wśród nich znajduje się też jeden kierowca z regionu północno-wschodniego.

Jest nim mieszkaniec rejonu Wysockiego Mazowieckiego.

Uzbierał on już 30 punktów karnych i z tego powodu dostał się na łamy niemal wszystkich gazet. Kolejnym dłu wykroczeń odebrało mu prawo jazdy na okres 11 miesięcy.

Nie ma wśród wspomnianych „dziewiątki” kierowców z województwa białostockiego i suwalskiego. Najwięcej — 19 punktów — ma pewna mieszkanka Białegostoku, która porusza się samochodem Nissan. Punkty zarobiła za wyprzedzanie innych pojazdów na przejeździe dla pieszych. Następni na „czarnej liście” są dwaj mężczyźni — w wieku 25 i 29 lat, jeżdżący Nissanem i Peugeotem. Mają oni po 18 punktów, które obaj dostali za trzykrotne przekroczenie prędkości. W woj. suwalskim rekordzista ma tylko 16 punktów.

Jednak przekroczenie limitu punktów, w myśl przepisów prawa o ruchu drogowym, nie daje policji możliwości natychmiastowego odebrania prawa jazdy. Tym bardziej, że policjant, który karze punktami kie-

rowcę łamiącego przepisy, nie wie jednocześnie czy ten ma już coś na koncie. Policjant wypełnia druk, który przesyłany jest do komendy wojewódzkiej. Tam dopiero sumuje się punkty. Gdy okaże się, że jest ich więcej niż 21, komendant wojewódzkiej występuje do odpowiedzialnego kierownika wydziału komunikacji z wnioskiem o przeprowadzenie egzaminu sprawdzającego. I dopiero niedługo tego egzaminu powoduje odebranie prawa jazdy.

RAFAL RUDNICKI

TELEFON DLA KAŻDEGO

Modernizacja sieci telekomunikacyjnej w Łomżyńskim, po wakacyjnym zastoju, nabrała znów tempa.

Włączenie nowoczesnej centrali w Łomżyńsk planowano pierwotnie na koniec sierpnia. Jak twierdzi dyrektor Zakładu Telekomunikacji Polskiej SA, Tadeusz Kucharzewski, przyczyną zwłoki jest opóźnienie w dostawach urządzeń, zakupionych w polsko-hispańskiej spółce Aleatel. Urządzenia te dotarły już do Łomży, trwa ich montaż.

Nowa centrala poprawi zdecydowanie łączność międzynarodową i międzymiastową. W samej Łomży przybędzie 8 tys. numerów, co praktycznie zaszkodzi zapotrzebowaniu na telefony. Polowa tych stacji włączona zostanie jeszcze w tym roku, pozostałe w następnym.

Od 5 lipca, po wprowadzeniu 7-procentowego VAT-u, podłączenie aparatu telefonicznego przez TP SA kosztuje 2675 tys. zł.

(jg)

(MK)

REGULAMIN

PRYZNANAWA NAGRÓD PREZYDENTA MIASTA BIAŁEGOSTOKU W DZIEDZINIE TWORZENIA I UPOWSZECHNIANIA KULTURY

Nagroda Prezydenta Miasta została ustanowiona w celu promowania środowisk twórców i animatorów kultury działających na rzecz wzbogacania życia kulturalnego Białegostoku.

I. Nagrody przyznawane są raz do roku w dwóch kategoriach:

1. artystycznej — dokonania twórcze w następujących dziedzinach sztuki: — plastyka, — muzyka, — teatr, — fotografia
2. organizatorskiej — dla animatorów kultury za pomysły i organizację wydarzeń kulturalnych w mieście

II. Nagrody przyznaje Prezydent Miasta Białegostoku na wniosek Kapituły, w skład której wchodzi przedstawiciele:

1. związków i stowarzyszeń twórczych działających na terenie miasta,
2. Komisji Oświaty, Kultury i Ochrony Socjalnej RM,
3. środków masowego przekazu,
4. Urzędu Miejskiego

III. Zgłoszenia kandydatów do nagród (wraz z dokumentacją i uzasadnieniem) mogą dokonywać:

- instytucje kultury z terenu miasta,
- związki, stowarzyszenia, fundacje prowadzące działalność kulturalną,
- nieformalne grupy twórcze,
- osoby prywatne,
- redakcje lokalnych środków przekazu.

Zgłoszenia przyjmuje Referat Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego

Białystok, ul. Słonimska 1, pok. 504, tel. 411-112 w terminie do dnia 15 października 1993 r.

IV. Wręczenie nagród nastąpi podczas Inauguracji Sezonu Kulturalnego 1993/94.

V. Kapituła zastrzega sobie możliwość dowolnego podziału nagród.

Biegaj z „Dialogiem”

W najbliższą sobotę o godz. 13 na osiedlu Białostockek odbędzie się uliczny bieg o puchar programu „Dialog”.

W zawodach mogą wziąć udział dzieci i młodzież ze szkół podstawowych, posiadający pisemną zgodę rodziców. Start i meta biegu znajduje się na ul. Goldapskiej, trasa zaś będzie wiodła ulicami: Radzyńska, Sitarzka, Kozłowa. Dzieci z klas I—IV będą pokonywały dystans 250 m, dzieci z klas IV—VIII—700 m.

Bieg jest jeszcze jedną ofertą sportowych sobót na Białostocku organizowanych przez lidera „Dialo-

gu” — Kazimierza Dudzińskiego w ramach programu „Czas wolny dzieci i młodzieży”. W jego przygotowaniu uczestniczą również: Szkoła Podstawowa Nr 26, Okręgowy Związek Lekkoatletyczny WFS w Białymstoku oraz sekcja sportowo-rekreacyjna Rady Osiedlowej nr 7 z Białostocka. O bezpieczeństwo uczestników biegu zadbają policjanci z VI Komisariatu Policji.

Zgłoszenia do zawodów będą przyjmowane w sobotę, 9 października w godz. 11—12.30 w Szkole Podstawowej Nr 26.

GRA W MARTWE POLA

W Polsce nie ma takiego więzienia jak Alcatraz, skąd nie da się uciec. Nawet z Barczewa, które długo uważane było za nieprzepuszczalne, przed dwoma laty przynęto dwóch skazanych. Wydrążyli otwór w ścianie pawilonu szpitalnego tuż nad murem zewnętrznym. Miejsce na wylom wybrali bez pudła, bo akurat te odcinki muru więziennego i ściany szpitala znajdowały się w tak zwanym martwym polu, czyli poza zasięgiem wzroku strażnika, dyżurującego na wieżycze.

Za najbardziej przemyślną z ubiegłorocznych ucieczek uważa się wycieczkę Andrzeja P. Siedziało w warszawskiej Białolecie w jednej celi z tymczasowo aresztowanym S. Kiedy 1 lutego S. miał stanąć przed sądem, Andrzej P. podał się za koleżkę z celi. Przetrasportowano go na salę rozpraw, po czym jako S. został skazany przez niczego nie podejrzewających sędziów na odsiadkę z zawieszeniem i wypuszczonego z sądu na wolność. Strażnicy w Białolecie dopiero następnego dnia zorientowali się, że Andrzej P. zwił.

Waldemar S. z Fordonu w Bydgoskim próbował przedrzeć się na wolność w sposób znacznie mniej finezyjny. Groźąc nożem wychowawcy, kazal mu otworzyć cele, w której siedział Robert R. Razem z uwołnionym z celi kolegą straszyli z pomocą za pomocą brzytwy jeszcze jednego funkcyj-

nariusza. Zażądali wydania broni. Dostali kalasznikowa z jednym na nożem oraz kajdanki i ręczny miotacz gazu. Już byli w kurniku, czyli przy bramie, witali się z gaską, czyli wolnością, ale nabrali się na prostą sztuczkę. Podczas negocjacji ze strażnikami i wezwany mi po cichu policjantami dali sobie podsunąć herbatę ze środkami uspokajającymi i zostali obezwładnieni.

Najczęściej jednak ucieczki z polskich więzień nie są tak spektakularne. W ubiegłym roku z zakładów karnych, aresztów śledczych, ośrodków pracy, oddziałów zewnętrznych i miejsc pracy poza murami uciekło ogółem 614 skazanych i tymczasowo aresztowanych. Tylko 143 przynęto za murem. Pozostali 471, czyli o wiele więcej, zwił z miejsc pracy poza murami. Na zewnątrz więźniowie pracują przede wszystkim ludzie z krótkimi wyrokami, sprawni i na zaufanie funkcjonariuszy więziennych i nadziewcy na szybkie warunkowe zwolnienie. Decydują się na ucieczkę najczęściej, kiedy w pracy ktoś im podsunie alkohol, albo dorwają się do borygo, czy innego „wynalazku” i w przypływie fantazji zapachnie im wolność. Tacy uciekinierzy łapani są zazwyczaj bardzo szybko. Za ucieczkę dodaje się w nas do wyroku od sześciu miesięcy do pięciu lat.

To, co rozgrywa się stale między strażnikami więziennymi a potencjalnymi uciekinierami, można nazwać grą w martwe pola. Więzy, którego kusi wolność, musi przede wszystkim określić, który odcinek muru leży w martwym polu. Naczelnicy zakładów karnych stale kombinują, jak owe martwe pola zlikwidować. Czasami w te gre udaje się jeszcze ktoś trzeci. Przed kilku laty z Aresztu Śledczego w Olsztynie po dachu kuchni, którego nie mógł obserwować strażnik, usytuowany na zbyt niskiej wieżycze, przynęto dwóch więźniów. Po tej ucieczce administracja więzienna zwróciła się do architekta miejskiego z prośbą o zgodę na podwyższenie wieżyczek wszystkich o jeden metr. Architekt odmówił jednak argumentując, że wieżyczka, podwyższona o metr, odebrałaby cały urok panoramy olsztyńskiej metropolii.

WACŁAW RADZIWIŃCZAK

SALCESON W LORDZIE

Policja odebrała dramatyczne SOS od załogi delikatesów „Lord” w Lublinie. Przybyli na ratunek funkcjonariusze ujrzeni na sklepowej posadzce żywy, krwisty salceson złożony z trzech obywateli, szepionych w bojowym zwarciu.

Pod spodem leżał młody Polak. W środku Konstany Iwanowicz G., 28-letni Białorusin z Mińska. Z wierzchu znajdował się starszy Polak, ojciec właściciela delikatesów. Sklep był doszczętnie zdemolowany.

Kilka dni temu lekko podpiety Konstany Iwanowicz, znany w tym sklepie klient, dokonał zakupów za 600 tys. zł. Kasjerka nie miała reszty z banknotu milionowego. Od słowa do słowa Białorusin zaczął systematycznie niszczyć towary na półkach i wyposażenie sklepu, łącznie z kasą. Uspokajających go Polaków potraktował serią ciężkich, facho- wych ciosów z obu rąk i nóg. W końcu udało im się przewrócić go na podłogę i obezwładnić.

Obsada dwu radiowozów z trudem rozwarstwiała żywy salceson i

skula Białorusinowi ręce. Ale Konstany Iwanowicz dalej skutecznie stosował wschodnie style walki. Dopiero przybyli na miejsce rzecznik KWP w Lublinie udostępnił kolegom swoje prywatne, specjalne, amerykańskie kajdanki, którymi skuto Białorusinowi nogi.

Straty w delikatesach wynoszą ponad 30 mln zł. Awanturnika aresztowano. Pokornie zeznał, że nie wie, co go opętało, czasem staje się maszynką do bicia z byle powodu. Policjanci podejrzewają, że Białorusin jest byłym żołnierzem z Afganistanu. Prawdopodobnie ma też powiązania mafijne. Siedział już w Polsce za włamanie do samochodów, ale nie został deportowany.

(Jan)

GAZEM PO OCZACH

Aleksander B. twierdzi, że ma wykształcenie wyższe i jest trenerem — wykładowcą, pracuje natomiast jako robotnik. Piotr J. mówi o sobie, że jest spawaczem. Siergiej B. prezentuje się natomiast jako tokarz. Pierwszy ma 24 lata, drugi — 28, a trzeci — 23. Są ze Smoleńska. Pracują w tym samym przedsiębiorstwie zajmującym się produkcją autogregatów. Mieszkają niedaleko siebie.

Przejechali do Białegostoku 17 czerwca br. Wynajeli pokój przy ul. Tuwima 15. Na miejscowych bazarach sprzedawali przywieziony towar. Ponoć 18 czerwca Aleksander B. na targowicy obok „Madro” — tak przynajmniej twierdzi — nabył pojemnik z niezwykle silnym, bardzo niebezpiecznym gazem paralizującym „SUPER DEFENCE SUPER PARALISAN”.

20 czerwca na wynajętej kwarterze wypili pół litra wódki i ok. godz. 21.30 udali się na... zwiedzanie miasta. Na ul. Antoniukowskiej dostrzegli samotną kobietę stojącą na chodniku. Była to Z. C. Trzymała w reku torbę.

Postanowili wypróbować gaz i wyrwać torbę. Podeszli z tyłu. Aleksander B. sięgnął po pojemnik i „strzelił” gazem prosto w twarz. Napastnicy usiłowali wyrwać torbę. Jednakże Z. C. broń była skuteczna. Nie chciała bowiem utracić znajdujących się wewnątrz 35 mln zł. Gdy upadła na ziemię, poczęli ciągnąć ją po chodniku.

Napastników spłoszyła takśówka, która nagle nadjechała.

PLANTATOR

Policja odkryła ostatnio w Krośnie nielegalną plantację konopi indyjskich. „Opiekujący się” uprawą obywatel USA został aresztowany. Policja i prokuratura odmawiają udzielania jakichkolwiek informacji.

Wg wiarygodnego źródła, konopie (ok. 160 sztuk) rosły w trzech szklarniach o łącznej powierzchni 300 m kw.; wysokość wielu z nich przekraczała 3 metry. Policjanci zatrzymali także kilka kartonowych pudeł suszu z liści konopi. (A)

Odkoczyli i uciekli w kierunku ul. Wierzbowej. Kierowca podwiózł Z. C. do radiowozu, który dyżurował na pobliskiej ul. Berlinga. Policjanci ujęli napastników. Aleksander B. miał przy sobie pojemnik z gazem.

Całej trójce zrzęda mina, gdy prokurator oświadczył im, że czas do procesu sądowego i areszcie i nie ma mowy o deportacji, na co bardzo liczyli. Pojemnik z gazem skaznowic będzie dowód rzeczowy.

(jks)

ZRABOWANO DENAR MIESZKA I

Z mieszkania warszawskiego kolekcjonera skradziono kilka tysięcy numizmatów, kamienie szlachetne i 14 tys. dolarów. Zrabowano jeden z trzech egzemplarzy denara Mieszka I.

— To napad, a nie wymiana licznika. Interesuje nas tylko pańska kolekcja monet — usłyszał 64-letni mieszkaniec domu przy ul. Dąbrowskiego.

Trzech mężczyzn podających się za pracowników elektrowni zadzwoniło do mieszkania pana K. Byli tu dzień wcześniej pod pretekstem wymiany licznika. Pan K. wylegitymował jednego z nich. Mężczyźni zapowiedzieli, że przyjdą następnego dnia z nowym licznikiem. Dłatego ich ponownie pojawienie się w środę nie wzbudziło w panu K. nieufności. Był w mieszkaniu sam.

Napastnicy skuli mężczyźni i straszyli. Sam otworzył im trzy sejfy, w których trzymał

swoje zbiory, gromadzone od prawie 40 lat.

Złodzieje zabrali znaczną część monet liczącej ponad 5 tys. eksponatów kolekcji, w tym denar Mieszka I, jeden z trzech istniejących w Polsce. Wśród skradzionych numizmatów były miedziane, srebrne i złote monety z XIV, XV, XVI i XVII wieku o dużej wartości historycznej.

Złodzieje zabrali też kilka katalogów numizmatycznych, a także 14 tys. dolarów i kilkanaście kamieni szlachetnych znacznej wartości. Ich lupem padł również brzytny wielkość bochenka chleba.

Rabusie płądrowali mieszkanie około dwóch godzin. Po

Jak rozpoznać kradzione auto?

* cena — jeżeli jest znacznie niższa niż ceny aut podobnej klasy, a sprzedający gotów jest jeszcze ją obniżyć, trzeba zachować ostrożność;

* dokumenty — jeżeli są skradzione, ale oryginalne same tego nie sprawdzą; jeżeli są fałszywo sfałszowane, też są nie do odróżnienia; pozostaje nam sprawdzić wszystkie dane sprzedającego; czy on jest właścicielem i którym właścicielem, porównać adres w dowodzie rejestracyjnym z dowodem osobistym, zapisać adres; jeżeli samochód jest nowy, zażądać książki gwarancyjnej i faktury zakupu;

* numery nadwozia i silnika — powinny zgadzać się z numerami w dowodzie rejestracyjnym, ale i tu nasze oko może być zawodne; w Po-

lonezach na przykład numery są nabijane ręcznie, nabicie fałszywych na odpowiedniej (dostępnej w sklepalach) blaszce nie nastreza złodziejom specjalnych problemów;

* poprosić fachowca, który pojeździe z nami na giełdę; można skorzystać z usług Polskiego Związku Motorowego albo innych fachowych organizacji; godzina pracy fachowca to średnio 500 tys. zł.

* jeżeli mamy wątpliwości, powinniśmy spisać numery auta, umówić się ze sprzedającym na jutro, a w tzw. międzyczasie zgłosić się do najbliższej jednostki policji, gdzie za darmo powinni nam sprawdzić, czy auto nie figuruje przypadkiem w Centralnej Kartotece Rze-

czy Utraconych.

(Jan)

PODPALIŁ ŻONĘ

Pani K., mieszkanka Siedlisk (woj. suwalskie), dwa ostatnie miesiące spędziła w RFN, zarabiając marki na potrzeby rodziny. Po szczęśliwym powrocie wydała uroczystą kolację przy suto zastawionym jadłem i napitkami stole.

W pewnym momencie mąż K., Franciszek, opuścił gości i zniknął w sąsiednim pokoju. Tam przyniesioną wcześniej benzyną oblał meble i podłogę, po czym przywołał nie podejrzewającą niczego żonę. Błysk zapalonych pałki i pokój wraz z panią K. stanął w płomieniach. Wśród gości wybuchła panika. Matce skończyła na pomoc córka, która wyciągnęła ją z płomieni. Pożar w mieszkaniu ugasiła straż pożarna, mocno poparzoną panią K. przewieziono do szpitala, zaś jej męża zatrzymano do dyspozycji prokuratora.

(Jan)

Po prostu „JOKER”

Przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu rozpoczęła się 4 bm. rozprawa przeciwko Krzysztofowi I. — właścicielowi firmy „Joker”, oskarżonemu o zagarnięcie z kont różnych banków w wyniku przedstawiania czeków bez pokrycia — 33,8 mld zł.

Według aktu oskarżenia przepięty proceder polegał na wykorzystywaniu tzw. oscylatora. Krzysztof I., właściciel książeczki czeków gwarantowanych, przekazywał jej swoim współpracownikom z kilku związanych z „Jokerem” firm. Ci z kolei udawali się z nimi do banków, gdzie bez uprzedniego sprawdzenia stanu konta firmy, były one potwierdzane. Następnie czek wracali do Krzysztofa I., a wpisana na nich

kwota wzbogacała jego konto. Pieniądze te mogły być już podejmowane i wydawane.

Okres, w którym banki sprawdziły debet na koncie firmy, trwał od 4 do 7 dni. W tym czasie Krzysztof I. powtarzał całą operację i na podstawie kolejnych czeków pokrywał braki konta. Wyłudził w ten sposób 33,8 mld zł. Dodatkowe 189 mln zł uzyskał dzięki oprocentowaniu czeków.

(PAP)

POLSKA FONOGRAFIA MA SIĘ DOBRZE

Ponad trzydzieści firm fonograficznych wystawiło swoje nagrania na III Targach Fonograficznych, które odbyły się niedawno w warszawskim kinie „Capitol”. Miłośnicy muzyki mogli kupić dosłownie wszystko: od disco przez pop i rock aż po muzykę klasyczną.

Polskie Nagrania oferowały przepięknie wydane „Requiem” Giuseppe Verdiego i „III Symfonia” Henryka Góreckiego. Klienci kupowali też największe przeboje Czerwonych Gitar i Marka Grechuty. Firma Sound-Pol polecała najnowszą płytę Krzysztofa Ścierańskiego „Far Away From Home”. Fani muzyki mogli się z nim spotkać w stoisku wydawnictwa, a także posłuchać minikoncertu. Nie mniejsza atrakcją przygotowała Izabelin Studio, które zaprosiło warszawiaków na spotkanie z grupą Hey — jedną z najpopularniejszych w tej chwili. Przedstawiał się także zespół The Days — wschodząca i dobrze zapowiadająca się gwiazda polskiego rocka. Były też firmy pozawarszawskie: Metal Mind z Katowic prezentowało nagrania najsłynniejszych grup heavy metalowych. Rodzinkiem okazała się m.in. ostatnia płyta Paradise Lost pt. „Icon”.

Targi były znakomitą okazją do nawiązania kontaktów handlowych. Kajetan Stolina z Sound-Pol powiedział, że firmie udało się zawrzeć około trzydziestu nowych znajomości. Piotr Kabaj z Pomatonu, oprócz tego, że dostrzegła możliwość poznania nowych partnerów handlowych, cieszy się z tego, że przynajmniej raz do roku jest okazją do spotkania się ze wszystkimi wytwórcami i prezentacji swoich zespołów. Można również opracować wspólnie z innymi firmami strategię walki z piratami. Ostatnim pomysłem legalnie działających wydawnictw jest naklejanie holo-

gramu na okładki płyt i kaset. To oznaczenie ma pomóc w odróżnieniu produktu legalnego od pirackiego.

Wydarzeniem tegorocznych targów było zaprezentowanie się firm, które jako pierwsze w Polsce będą tłoczyły płyty kompaktowe. Są to Megaus i Selles Records. Dotychczas kompaktki produkowano głównie w Czechach, co znacznie podbijało ich cenę.

Polska fonografia ma się dobrze. Wydaje się coraz więcej płyt cenionych wykonawców. Szybko ukazują się najnowsze nagrania zagranicznych artystów, a zdolni debiutanci krajowi mogą liczyć na szybkie wydanie płyty — przykładem zwycięzcy tegorocznych festiwalu w Jarocinie, których płyty niebawem się ukaza.

Niektórzy narzekają, że te trzydzieści legalnie działających firm to kropla w porównaniu do krajów zachodnich. Nie można jednak zapominać, że trudno wydawać więcej kompaktów, skoro cena najtańszego wynosi ok. 90 tys. zł, natomiast za nagrania renomowanego wykonawcy trzeba zapłacić ok. 200 tys. Wielu wielbicieli muzyki nie stać na ich kupno.

Zmora polskiej fonografii jest piractwo, które hamuje jej rozwój. Tak długo, jak będzie istnieć, nie będziemy mieli normalnego rynku muzycznego. Ale mimo to już teraz klient może kupić płytę lub kasetę znakomicie nagraną i wydana, a także nie najdroższą, więc może nie warto zalamywać ręk.

(PAI)
JAROSŁAW PALYSKA

RÓŻANA MARIHUANA

Grupa „Róże Europy” od kilku już lat należy do ścisłej krajowej czołówki muzycznej. Ich piosenki — chociażby „Radio młodych bandytów” lub „Jedwab” — podobają się i młodym, i starym. Ale chłopaki z Warszawy należą do tych, którzy nie tylko dobrze grają i śpiewają, ale i potrafią wzbudzić emocje.

Dziś o „Różach Europy” znów jest głośno. Przed kilkunastoma dniami ukazała się bowiem pierwsza z planowanych dwóch kaset pt. „Marihuana”, wydana przez firmę D'Art Corporation. Zawiera ona materiał koncertowy z zespołem gościnnie wystąpił Andrzej „Kobra” Krainiski. Zapowiadane jest już wydanie kolejnej kasy i dwóch płyt CD.

Nie byłoby może w tym nie dziwnego, gdyby nie fakt, że album ten poprzedziła bardzo odważna, jak na nasze warunki, akcja promocyjna. Zespół postanowił bowiem wyprodukować album przez tytułową piosenkę „Marihuana”, w której muzycy zachęcają do palenia trawki. Jednocześnie na lamach nowego magazynu muzycznego „Burm” ukazał się artykuł autorstwa lidera „Róż” Piotra Klatta, w którym napisał on m.in.: „Marihuana powinna być jak gruziński koniak — darem przyrody i kosmosu”. Nic więc dziwnego, że wokół zespołu zrobiło się sporo szumu. Na lamach prasy, w audycjach radiowych zaatakowali ich lekarze a także Marek Kotwiński, który stwierdził, że marihuana jest jednym z najgroźniejszych narkotyków. Uznał on, że osoba która namawia do jej palenia, jest niepoważna i przyczynia się do propagowania narkomanii. Ale cała kampania wywołała zamierzony skutek — o „Różach Euro-

py” znów jest głośno, a płyta będzie zapewne bardzo dobrze się sprzedawała.

„Róże Europy” już wcześniej znane były z podobnych, spektakularnych akcji. Wszystko zaczęło się, gdy wokalista grupy Piotr Klatt został pierwszym polskim prezydentem muzycznym, zajmującym się jednocześnie graniem i śpiewaniem w zespole. Jeszcze głosił by to „RE” na początku tego roku, gdy grupa podpisała rektordowy jak na nasze warunki kontrakt. Za wydanie płyty z nowym materiałem muzycznym oraz płyty koncertowej otrzymali oni od D'Art Corporation miliard złotych.

— Pieniądze i to duże rzeczywiście były, ale się już skończyły — powiedział „Współczesnej” lider grupy Piotr Klatt.

Jego zdaniem zespół nie zrobił żadnej sensownej inwestycji — nie kupił restauracji, ani wesołego miasteczka. Za to „RE” nabyły nowy samochód i sprzęt, który jest porównywalny z tym, co mają najlepsze światowe zespoły, posłaciano także drugi.

— Teraz do listopada walczyliśmy o resztę pieniędzy. Nie jest bowiem prawdą, że dostaliśmy je od razu do ręki — mówi P. Klatt. Tyle czasu trwać będzie bowiem kontrakt. Dlatego ukazał się album „Marihuana”. Zapewne grupa ma jeszcze zamiar prowokować swoich słuchaczy. Na razie „Róże Europy” przygotowują materiał na płytę „Kolor”, która najwcześniej ukaze się w połowie lutego.

— Wszystko trwa tak długo, bo jesteśmy wobec siebie bardzo wymagający. Z ostatniego naszego albumu „Pogonie — Kochaj i obrażaj” tylko trzy kawałki wyszły nam profesjonalnie. A ta płyta musi być naprawdę dobra — kończy Piotr Klatt.

PAMIĘTACIE „I CHING”?

„I Ching” to tytuł płyty, którą w 1983 roku nagrali bodaj najbardziej znani muzycy rockowi lat osiemdziesiątych. Spotkali się wówczas w studiu nagrań m.in. Maryna Jakubowicz, Zbigniew Holdys z Perfectu i Wojciech Waglewski z Osjana. Całemu przedsięwzięciu patronował ówczesny szef redakcji muzycznej radiowej Trójki, Lech Nowicki, a kierownictwo artystyczne sprawował Zbigniew Holdys, któremu nie wystarczyło to, że poszczególni muzycy byli „zamiłkani” w swoich grupach: jeden w metalowej, drugi punkowej, trzeci bluesowej.

Muzycy pracowali od grudnia 1982 do października 1983. Artyści spotykali się dwa, trzy razy w miesiącu. Owocem tych starań był dwupłyty album „I Ching” (tytuł pochodzi od nazwy jednego z utworów), który pojawił się na rynku w 1984 roku i rozszedł się dosyć szybko, do dziś pozostając „białym krukiem” na rynku płyt analogowych. Przed kilkoma dniami firma Sona wydała kasętową i kompaktową reedycję tego albumu.

„Miłośnicy przebojów nie znaleźli tam przebojów” — mówi Holdys i ma rację. Rzeczywiście, całość jest nieco refleksyjna, teksty — jeśli nie odkrywcze — to przynajmniej odbiegające od schematu: on

zakochany, a ona go nie chce.

Sami muzycy wypowiadają się o tej płycie raczej chłodno. Maryna Jakubowicz: „Przyszedł tylko zaśpiewać. Poza tym w studiu siedzieliśmy kupa muzyków, którzy coś tam sobie dębali”. W podobnym tonie wypowiada się Waglewski. Jedyne Holdys używa wielkich słów, mówiąc o wojnie, miłości, misji i komunizmie, etc. „To co może nam dać ogromną siłę, to miłość, a nie wojna” lub „atmosfera podczas nagrań była oczyszczająca i bajkowa”. To, czy Holdys ma rację, wypowiadając się z egzaltacją o „I Chingu”, muszą ocenić fani słuchający tej płyty.

(PAI)
JAROSŁAW PALYSKA

RAFAL RUDNICKI

NA POWAŻNIE

Konkurs organizuje „GAZETA WSPÓŁCZESNA”. Odpowiedzi na pytania prosimy przesyłać pod adresem redakcji na kuponach. (W poprzedniej edycji „Na poważnie”, z powodu błędu technicznego kupon nie został wydrukowany, za co przepraszamy). Prawidłowe rozwiązania będą losowane, a nazwisko laureata ogłoszone w następnym konkursie. Nagrodą jest omawiana poniżej płyta kompaktowa.

SUISA 506.2215-2, DDD, 1991, Classical Masterworks, W.A.Mozart, Symphonien No. 30, KV 202 (No. 31, KV 297, Paris) No. 33, KV 319, Mozart Festival Orchestra, Alfred Scholz.

Obok takich potentatów jak EMI, DECCA, PHILIPS, DG czy TELDEC, na rynku płyt kompaktowych pojawiają się mniejsze firmy. Określenie „pojawiają się” może sugerować, że również często znikają, nie wytrzymując konkurencji. Bo tak właśnie się dzieje.

Szwajcarska SUISA zdecydowała się na wydawanie cyklu Classical Masterworks, ale wbrew chwytliwej nazwie, nie zawsze są to typowe hity, co zresztą może się okazać zabiegiem nader trafnym.

Na przedstawianej płycie zamieszczono 3 symfonie Mozarta, raczej rzadko wykonywane, stanowiące swego rodzaju studium kompozytora nad możliwościami ówczesnej orkiestry, a także będące penetracją formy. O ile Symfonia KV 297 i KV 319 trafiają do repertuaru koncertowego, to już Symfonia KV 202 jest w nim niemal nieobecna.

Ma więc prezentowane nagranie istotną wartość poznawczą, a nie brak w nim także momentów wysokiej artystycznej próby. Mozart Festival Orchestra jest zespołem działającym na zasadzie kontraktu, tworzącą ją muzycy grający na stałe w innych grupach. Alfred Scholz prowadził wymienione utwory z dbalo-

ścią o szczegóły, choć jego interpretacja trudno uznać za porządkującą. Tak grzywało się Mozarta 40 lat temu.

Od strony technicznej płyta uatrakcyjnia się w miarę upływu czasu. I tak KV 202 brzmi trochę głucho, KV 297 znacznie bardziej selektywnie, by wreszcie osiągnąć właściwe proporcje w KV 319. Niewykluczone, że był to zabieg celowy, ale chyba nie nazbyt szczęśliwy.

Z zainteresowaniem będziemy śledzić dalszy ciąg edycji Classical Masterworks, może bliysnie w niej jakiś brylantek?

Symfonia KV 297 nazywana jest „Paryską”. Proszę podać jeszcze co najmniej trzy inne nazwy dodane symfonii Mozarta.

Odpowiedź na pytanie poprzedniego konkursu: Adam Jarzębski, Stanisław Sylwester Szarzyński, Antoni Milwid, Marcin Mielczewski.

Na poważnie
Kupon nr 15

Odpowiedź:

Imię i nazwisko:

Adres:

TEN

STUDIO DIGITAL

Ranking płyt kompaktowych

od 28 września do 5 października 1993

1. Stare Dobre Małżeństwo	Niebieska Tancbudą	93
2. Various Artists	Rock Ballads	92
3. Culture Beat	Serenity	92
4. De Mono	Stop	92
5. Hadoanay	The Album	93
6. Ira	1993 rok	93
7. Michael Jackson	Dangerous	91
8. Kazik	Spalaj się	92
9. Kenny G	Beathless	93
10. Nirvana	In Utero	93

Ranking kaset magnetofonowych

od 28 września do 5 października 1993

1. Paradysne Gitary	Icon	93
2. Elektryczne Gitary	A Ty Co	93
3. Closterkeller	Violet	93
4. Morbid Angel	Covenant	93
5. Pearl Jam	Ten	91
6. Piersi	My już są Amerykany	93
7. The Days	Mr. Right	93
8. Golden Life	Efil Ned Log	93
9. Hey	Fire	93
10. My Dying Bride	The Thrash Of Naked Limbs	93

Lubisz muzykę

Ponownie niewiele prawidłowych odpowiedzi przyszło na nasz muzyczny konkurs, którego bohaterem był rzecz jasna legendarny Malcolm McLaren, twórca i manager Sex Pistols. Nagrodę, czyli płytę kompaktową ufundowaną przez „Gazetę” otrzymuje Bogusław Chomienia z Białegostoku.

Oto dzisiejsze pytanie: Tym razem coś dla wielbicieli jazzu. Po śmierci Milesa Davisa nasz bohater nazywany jest królem trąbki. Młody, elegancki i bardzo bogaty stał się też niekwestionowaną gwiazdą numer 1 światowego jazzu. Zabyłnął serią wydawnictw płytowych, na których wykonuje słynne standardy. Kilkakrotnie był w Polsce, zawsze przyjmowany wspaniale. Ma nieco mniej słynnego brata — saksofonistę.

Wygraj płytę!

Kupon nr 68

Bohaterem naszej zagadki jest:

Imię i nazwisko:

Adres:

TANIE ZBOŻE

Spadają ceny zbóż i ziemniaków na targowiskach. Średnia cena pszenicy zbliżyła się w pierwszych dniach bm. do 245 tys. zł za kwintal, a żyta do 193 tys. zł za kwintal — podaje Polsko-Amerykański Program Informacji Rynkowej i Standaryzacji, który co tydzień dostarcza rolnicze notowania ze wszystkich województw.

Do spadku cen przyczynia się dobra podaż ziarna po nielichszych tegorocznych zbiorach oraz ograniczenie skupu przez Polskie Zakłady Zbożowe.

Regionalnie ceny zbóż są bardzo zróżnicowane. Na targowiskach w: Ornece (woj. elbląskie), Aleksandrowie (woj. wrocławskie), Sokółce (woj. białostockie) można było kupić na przelomie września i października kwintal pszenicy za 200 tys. zł.

Najdroższe było zboże w Policach (woj. szczecińskie) — po 350 tys. zł za kwintal, w Jaśle (woj. krośnieńskie) — po 300 tys. zł za kwintal i Dzierżonowie (woj. walbrzyskie) — po 290 tys. zł za kwintal.

Na targowiskach województw: plockiego, wrocławskiego i sieradzkiego ziemniaki oferowane są po 50 tys. zł za kwintal. Trzykrotnie droższe były w tym samym czasie ziemniaki w: Zakliczynie i

Szczucinie w woj. tarnowskim, Bystrzycy w woj. walbrzyskim, Kędzierzynie w woj. opolskim i Policach w woj. szczecińskim. Średnia cena ziemniaków na targowiskach w kraju wyniosła na początku bm. 85 tys. zł za kwintal.

Spadkowi cen zbóż i ziemniaków towarzyszy wzrost cen psiat. W Sokółce (woj. białostockie), Miedzyrzeczu (woj. białkopodlaskie), Jaśle (woj. krośnieńskie) i Nowym Targu (woj. nowosądeckie) za parę psiat trzeba zapłacić powyżej 1,2 mln zł.

(a)

ZA DUŻO MLEKA

Przemysł mleczarski produkuje więcej trwałych przetworów mlecznych aniżeli może ich zbyć na rynku krajowym oraz za granicą. Zjawisko nadprodukcji dotyczy masła, mleka w proszku oraz serów dojrzewających.

Największe kłopoty są z zbytem mleka w proszku. PISiPAR podaje, iż w 23 zakładach mleczarskich znajduje się znacznie ponad 11 tys. ton sproszkowanego mleka, na które nie ma odbiorców. W spółdzielni w Węgrowie zapasy mlecznego proszku wyniosły 2 tys. ton, w Końskich ponad 1,2 tys. ton, w Bielsku Podlaskim ponad 1,1 tys. ton. Tylko nielicznym zakładom udaje się upokonać swój produkt za granicą. W poprzednim tygodniu OSM w Końskich wyeksportowała 1147 ton mleka w proszku, pozbywając się połowy posiadanych zapasów.

Nadal występują nadwyżki masła. Kłopoty ze sprzedażą tego tłuszczu mają spółdzielnie mleczarskie w Grajewie, Wysokiem Maz., Kiel-

cach, Końskich, Gryfciach oraz Krasnymstawie. W magazynach tych zakładów znajduje się od 20 do 50 ton masła. Jego zapasy byłyby jeszcze większe, gdyby nie interwencyjne zakupy Agencji Rynku Rolnego. Tygodniowo ARR kupuje w spółdzielniach mleczarskich ok. 300-400 ton masła.

Spółdzielnie mleczarskie posiadają także nadwyżki serów dojrzewających.

Kłopoty ze zbytem przetworów mleczarskich powodują, iż niektóre spółdzielnie opóźniają wypłaty za dostarczone przez rolników mleko. Np. OSM w Szczepleszynie reguluje dopiero teraz rachunki za dostawę mleka w lipcu. (P)

Na warszawskiej giełdzie

NIEPEWNIENIE

Rekordowe notowania debiutującej na giełdzie Vistuli, której akcje w miniony czwartek zyskały siedmiokrotne przebiecie przyczyniło nieco notowania innych spółek.

Fachowcy oceniali, że zanotowany wzrost akcji firm z „II ligi giełdowej” zapowiada kolejną hossę, a co najmniej stabilizację rynku giełdowego. Podróżowały akcje 14 spółek, w tym Efektu, spadek ceny zanotowano tylko w przypadku Exbudu i Żywca. Oczekiwano jaśniejszego obrazu sytuacji po sesji poniedziałkowej.

W poniedziałek zanotowano wzrost zainteresowania zakupami. Pomimo dogrywki konieczne były redukcje zleceń kupna. Zrównoważono nadwyżki po stronie sprzedaży. Utrzymały się czwartkowe notowania Vistuli i Żywca, wzrosły notowania 14 spółek, a spadły czterech. Doświadczenia wynikające z historii wysoko debiutujących spółek nie wykluczają zstąpienia fachowców spadku cen Vistuli.

We wtorek wzrosły notowania 14 spółek, w tym Efektu, lekko spadły kursy Exbudu i Swarzędza. Ogłoszenie przez BRE wyników za III kwartał nie wywołało impulsu

wzrostowego. Niski wzrost kursu BRE wynikał z konieczności sprzedaży akcji przez graczy, kupujących walory z odrozoną płynnością.

Zastopowały akcje Vistuli, która od rekordowego debiutu nie zmieniała ceny, wzrosły natomiast kursy Próchnika i Wólczanki.

Dziś zostanie określona cena Mostostalu Warszawa, oczekuje się, że akcje tej firmy osiągną cenę 500 — 600 tysięcy, chociaż nie wyklucza się „ksiezycowych” zleceń przekraczających milion złotych za akcje. (d)

ŻNIWA PO WYKOPKACH

Nie skończyły się jeszcze tegoroczne żniwa, choć z wielu pól zebrano już ziemniaki. Zawiniała głównie aura, ale także ekonomiczne warunki funkcjonowania gospodarstw rolnych.

Chłodne i deszczowe lato doprowadziło do opóźnienia dojrzwania pszenicy jarej. Krótki okres pogody pozwolił na przeprowadzenie żniw przez rolników zaopatrzonych we własny sprzęt. Rolnicy zmuszeni do korzystania z usług nie zdążyli na swoją kolejkę. To główna przyczyna rzadko spotykanych na polskich polach widoków — oszronionych zbóż. Część zbóż pozostała na polach z powodów ekonomicznych — w gospodarstwach nastawionych głównie na produkcję roślinną nie opłacało się inwestować dodatkowo w prace sprzętu dla zebrania słabego jakościowo (porośnięte i wyspane) zboża. Większą motywacją do żniwowania mieli rolnicy prowadzący produkcję zwierzęcą — własne zboże, to własna pasza.

Pozostały dotąd na polach rośliny motylkowe, zebrano je jedynie z pól, na których były wykonane rzadkie zasiewy. Specjaliści z ośrodków doradztwa rolniczego uważają, że czekające na swoją kolejkę plony nie tracą na wartości. Potrzeba kilku suchych i wietrznych dni, żeby żniwa zakończyć.

Według specjalistów z ODR — w niektórych przypadkach niezreżone zboża — mogą być pierwszym objawem wypadania kolejnych gruntów z produkcji rolnej. W roku 1992 w województwie białostockim ugorowało

20 tysięcy hektarów użytków rolnych, w roku bieżącym nie zarano kolejnych 5 tysięcy hektarów. (d)

Po prywatyzacji

Co czwarte przedsiębiorstwo państwowe zmieniło już właściciela. W 1990 r. w kraju funkcjonowało ok. 8,5 tys. przedsiębiorstw państwowych. Dotychczas przekształceniami własnościowymi objęto ok. 2,3 tys. firm, a ok. 1,2 tys. zostało przekazanych Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

W wyniku prywatyzacji likwidacyjnej powstało ok. 700 spółek pracowniczych zatrudniających ok. 220 tys. pracowników. Spośród małych i średnich przedsiębiorstw w ciągu ostatniego roku zakwalifikowano do szybkiej sprzedaży i umieszczenia w transzach 81 firm. Dotychczas 34 przedsiębiorstwa znalazły już nabywców. W ostatnim roku nastąpiło też znaczne ożywienie prywatyzacji kapitałowej. Metodą kapitałową sprywatyzowano 45 spółek Skarbu Państwa. Z tytułu sprzedaży kapitałowych budżet państwa uzyskał 3,7 bln zł. W kontraktach prywatyzacyjnych zagwarantowano inwestycje o wartości 12 bln zł. Zaś w ramach tzw. pakietów socjalnych, które są odrębną częścią kontraktów, zobowiązano się do utrzymania obecnego stanu zatrudnienia na okres od 18 do 36 miesięcy. Gwarancje te dotyczą ok. 110 tys. pracowników.

(doż)

TABELA KURSÓW AKCJI - SESJE Z 4.10 i 5.10 1993 r.

Rynek podstawowy:

Akcje	Kurs w zł		Zmiana kursu (w proc.)		Wartość obrotu (w mln zł)		C/Z (cena/zysk)	
	4.10	5.10	4.10	5.10	4.10	5.10	4.10	5.10
BIG	140.000 rk	154.000 rk	+9,4	+10,0	77.955	85.791	23,5	25,9
BRE	1.030.000 rk	1.090.000	+9,6	+5,8	96.466	51.064	15,9	16,8
Elektrim	1.420.000	1.450.000	+1,1	+2,1	147.223	121.464	13,2	13,4
Exbud	850.000	835.000	+4,3	-1,8	46.204	10.392	10,4	10,2
Irena	750.000 rk	825.000 rk	+9,5	+10,0	18.822	23.990	41,0	45,1
Kable	280.000	280.000	+9,8	0,0	18.018	7.927	35,5	35,5
Krosno	195.000	195.000	+2,6	0,0	23.136	8.717	42,4	42,4
Mostostal	850.000	870.000	-0,6	+2,4	26.665	43.782	12,1	12,4
Okocim	660.000	670.000	+1,5	+1,5	49.734	25.690	20,6	20,9
Polifarb Cn	605.000	635.000	-4,7	+5,0	91.045	109.027	17,7	18,6
Próchnik	495.000 nk	540.000	-5,7	+9,1	15.272	18.626	25,7	28,1
Sokolów	324.000	324.000	+9,8	0,0	25.702	18.248	40,9	40,9
Swarzędz	215.000	205.000	+4,4	-4,7	19.812	6.237	24,8	23,6
Tonsil	170.000 rk	187.000 rk	+9,7	+10,0	15.530	10.734	—	—
Universal	59.000 rk	64.500 rk	+9,3	+9,3	51.703	31.450	117,2	128,2
Vistula	1.035.000	1.035.000	0,0	0,0	180.208	140.414	18,8	18,8
WBK	590.000 rk	620.000	+9,3	+5,1	136.734	136.701	14,4	15,1
Wedel	1.280.000	1.280.000	+6,7	0,0	33.608	16.978	15,2	15,2
Wólczanka	485.000	520.000	-2,2	+7,2	33.014	33.151	24,8	26,6
Żywiec	900.000	950.000 nk	0,0	+5,6	38.729	71.463	19,0	20,0
Razem					1.145.577	971.856	17,5	18,2

WIG = (4.10) 6542,0 (+3,8 proc.); (5.10) 6771,4 (+3,5 proc.)

Rynek równoległy:

Akcje	kurs (5.10) w zł	Zmiana kursu w proc.	Wartość obrotu w mln zł	C/Z (cena/zysk)
Efekt	333.000	+4,1	28.090	33,9

Wskaźnik C/Z — cena 1 akcji do przypadającego na nią zysku netto za ostatnie IV kwartały;

rk — redukcja zleceń kupna; ** — redukcja zleceń sprzedaży; ** — nk — nadwyżka zleceń kupna;

ok — oferta kupna (zawieszenie transakcji wywołane ponad 5-krotną przewagą popytu nad podażą);

os — oferta sprzedaży (zawieszenie transakcji wywołane ponad 5-krotną przewagą podaży nad popytem).

*) 4.10 — BIG — o 73 %, BRE — o 32 %, Irena — o 78 %, Tonsil — o 66 %, Universal — o 21 %, WBK — 45 %.

*) 5.10 — BIG — o 59 %, Irena — o 47 %, Tonsil — o 55 %, Universal — o 50 %.

Przygotowanie i opracowanie graficzne:
„PUBLIKATOR” Białystok • ul. Sw. Rocha 11/1
tel/fax 273-66



AGRO RYNEK

BIURO HANDLOWE CIN & CIN

BIAŁYSTOK • ul. HETMAŃSKA 28 • TEL. 510-617

Przedstawiciel firm:



Pracujemy codziennie od 7.00 do 17.00, w soboty od 7.00 do 14.00.
WSPÓŁPRACA Z NAMI TO KONKRETNE EFEKTY

Zaprasza do współpracy hurtownie oraz sklepy. Posiadamy w ofercie szeroką gamę win krajowych i importowanych.

SPECJALNA OFERTA: WINA WINPOL – TORUŃ
CHERRY 18, Specjal, Cezar
w cenie już od 24.500 zł



BIAŁYSTOK



OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MŁYŃSKIEGO „PZZ” W BIAŁYMSTOKU
informuje, że:

1. Prowadzimy:
 - sprzedaż otręb pszennych, żytnich, owsianych i jęczmiennych
 - wymianę otręb za żyto i pszenicę (np.: za 100 kg żyta – 100 kg otręb pszennych bezgotówkowo)
2. W magazynach obiektów produkcyjnych sprzedajemy mąki pszenne i żytnie, kasze jęczmiennie, kaszę gryczaną, płatki owsiane i jęczmień – już od 50 kg.
3. W sklepie zakładowym (ul. Elewatorska 14) prowadzimy sprzedaż detaliczną wyrobów po cenach konkurencyjnych.

15-620 Białystok • ul. Elewatorska 14
tel. 512-070 • fax 512-224 • tlx 852309



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU HURTOWEGO I DETALICZNEGO
15-399 BIAŁYSTOK • UL. OCTOWA 2
TEL. 270-30 • TEL/FAX 270-39 • TLX 852418

Szyrkowiec i S-ka

HURTOWNIA NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH

Bezpośredni importer win bułgarskich

- Posiadamy w sprzedaży ponad 200 gatunków win krajowych i zagranicznych.
- Towar dowozimy własnym transportem na terenie 3 województw.



20 października ukaże się specjalna wkładka "Gazety Współczesnej"

Zgłoszenia przyjmuje:
Publikator
Białystok ul. Sw. Rocha 11/1
tel/fax 273-66

Agromarket NA TARGACH

Na targach w naszym regionie kupowano niewiele ziarna. W Białostockim rolnicy najchętniej wybierali żyto i mieszanki. Oto ile kosztowały poszczególne gatunki zbóż.

Zyto: Sokółka i Suchowola 140-160 tys. zł za kwintal, Bielsk Podlaski i Kolno 170 tys., Knyśzyn 150-160 tys., Siemiatycze 170-180 tys., Szczuczyn 140 tys., Sokoly 160-170 tys., Jedwabne 160 tys., Ciechanowiec 180 tys., Zambrów 180-190 tys., Sejny 150-170 tys., Olecko 170-190 tys. zł.

Pszonica: Sokoly 220-240 tys. zł, Szczuczyn 230 tys., Jedwabne 250 tys., Ciechanowiec 250-260 tys., Zambrów 230-250 tys., Kolno 240 tys., Sejny i Węgorzów 200-220 tys., Olecko i Giżycko 200-240 tys., Goldap 240-250 tys., Sokółka 180-220 tys., Suchowola 170-190 tys., Bielsk Podlaski 190-220 tys., Knyśzyn 200-250 tys., Siemiatycze 220 tys. zł.

Jęczmień: Olecko 200-220 tys. zł, Węgorzów i Giżycko 190-210 tys., Goldap 170-180 tys., Sokółka 150-180 tys., Suchowola 160-180 tys., Knyśzyn 190-230 tys., Szczuczyn 160-170 tys., Ciechanowiec 240 tys., Zambrów 180-200 tys., Kolno 230 tys. zł.

Owies: Sokółka 140-145 tys. zł, Suchowola i Knyśzyn 150-170 tys., Siemiatycze 210 tys., Szczuczyn 160 tys., Jedwabne 180 tys., Ciechanowiec 220 tys., Zambrów 180-200 tys., Olecko 160-180 tys. zł.

Mieszanki: Sejny 160-180 tys. zł, Olecko, Giżycko i Zambrów 180-200 tys., Szczuczyn 170 tys., Sokoly 170-190 tys., Jedwabne 200 tys., Cie-

chanowiec 240 tys., Sokółka 150-160 tys., Suchowola 150-170 tys., Bielsk Podlaski 180-190 tys., Siemiatycze 200-210 tys. zł.

Pszonizy: Siemiatycze 200 tys. zł, Sokoly i Olecko 180-190 tys., Ciechanowiec 210 tys., Sejny 160-170 tys., Giżycko 150-170 tys. zł.

Najwięcej ziemiaków kupowano w Suwalskiem. Za kwintal tego ziemioprodu w Sejnach płacono 65-80 tys. zł, Olecku 90-110 tys., Węgorzowie 90-120 tys., Goldapi 130-150 tys., Giżycku 80-100 tys., Ciechanowcu, Kolnie i Siemiatyczach 70 tys., Zambrów 55-60 tys., Sokółce 60-80 tys., Suchowoli 40 tys., Bielsku Podlaskim 60-70 tys., Mnyśzynie 50-70 tys. zł.

W Białostockiem i Łomżyńskim popyt na prosięta był średni, natomiast wysoki w Suwalskiem. Parę zwierząt w Sokółce i Knyśzynie sprzedawano po 1-1,5 mln zł, Suchowoli 850 tys.-1,2 mln, Bielsku Podlaskim i Sejnach 800 tys.-1,2 mln, Siemiatyczach 800 tys.-1 mln, Szczuczynie 1-1,3 mln, Sokolach i Olecku 900 tys.-1,2 mln, Jedwabnem 600 tys.-1 mln, Ciechanowcu 700-950 tys., Zambrów 700 tys.-1,2 mln, Kolnie 650 tys.-1 mln, Węgorzowie 1-1,2 mln, Goldapi 1 mln, Giżycku 900 tys.-1,1 mln zł.

Niewielu było kupujących krowy, które w Sejnach oferowano po 7 mln zł, Olecku 7,5-9 mln, Szczuczynie 4,5-8,5 mln, Sokolach 5,5-9,5 mln, Ciechanowcu 7-8,5 mln, Zambrów 6,5-8 mln, Kolnie 6-6,5 mln, Sokółce 7-8 mln, Suchowoli i Knyśzynie 7-10 mln, Bielsku Podlaskim 6,5-9 mln, Siemiatyczach 6,5-7,5 mln zł. Za cielę w Sokółce żądano 1,6-2 mln zł, Siemiatyczach 1,5 mln zł, Olecku 1,6-2,1 mln, zaś w Knyśzynie 24 tys. zł za kg, Szczuczynie 25-28 tys., Sokolach 23-25 tys., Jedwabnem 28-29 tys. zł.

Konie w Szczuczynie i Bielsku Podlaskim dostępne były po 16-22 mln zł, Sokolach 15,5-21



BIAŁYSTOK
ul. 17 LIPCA 91
TEL/FAX 751-874

bezpośredni importer oferuje:
ETERNIT
niskofalisty
o wymiarach 113 x 175

Ważne dla posiadaczy pojazdów samochodowych z importu!



AGROMA

PPHU "Agroma" Białystok Sp. z o.o. jest dystrybutorem pasków klinowych produkcji znanej niemieckiej firmy



Posiadamy w obrocie pełny asortyment pasków klinowych do:

- samochodów osobowych i dostawczych
- sprzętu rolniczego
- innych urządzeń przemysłowych

Prowadzimy sprzedaż detaliczną i hurtową.

Jeżeli postawisz jako jakość i trwałość

ZAPRASZAMY

PPHU "AGROMA" Sp. z o.o., ul. Elewatorska 9, 15-956 Białystok
Dział H-3, tel. 610-041 w. 280, 284, telex 852110, 852271, fax 616-576

Olsztyńska Giełda Zbożowa CUKIER I MIĘSO

Cztery transakcje warte prawie 35 miliardów złotych zawarto w piątek, 1 października, na Olsztyńskiej Giełdzie Zbożowej. Od pewnego czasu olsztyńska giełda już tylko „z przyzwyczajenia” jest giełdą zbożową, oferowana jest na niej szeroka gama produktów rolnych.

Na ostatniej sesji zdecydowanie dominowały oferty sprzedaży. Znacząco różniły się ceny wywoławcze pszenicy paszowej zmagazynowanej w woj. elbląskim i w Bartoszczach, cena 2.500 tys. zł/tona od pszenicy z województwa olsztyńskiego – 2.200 tys. zł za tonę. Za pszenicę konsumpcyjną żądano 2.650 tys. zł za tonę. Ceny półtusz wieprzowych wahały się od 24 tys. za kilogram do 28 tysięcy (za półtusze z głowami). Za oferowany w ilości 60 szt. tygodniowo zwyczaj wieprzowy żądano 20 tysięcy za kilogram. 24 tysiące kosztował kilogram wołowy w ćwiartkach, a za kilogram wołowych przódów z EWG z dostawą do odbiorcy żądano 24.600 złotych.

Niemiecki cukier z przeznaczeniem na rynek podarzędzi oferowany w cenie od 325 do 335 dolarów za tonę. Nie sprzedano tysiąca ton morknika ze wschodu (oferta – 1.900 tys. zł za tonę).

Cena mąki żytniej wahała się od 3.300 do 3.700 złotych, a pszennej od 3.700 do 3.800 zł za kilogram.

Przecier pomidorowy można było kupić po 2.650 zł/kg.

Na ostatniej sesji Olsztyńskiej Giełdy Zbożowej właściciele zmienili 5000 ton kukru sprzedanego po 325 dolarów za tonę, 110 ton wieprzowiny po 24.000 za kilogram i 20 ton wołowniny po 25.000 zł za kilogram. (d)



WSZYSTKIE BARWY ŻYCIA

Rozmowa z dr. SAMUELEM PISAREM — autorem książki „Z krwi i nadziei”

— Rozmawiamy w Paryżu, zaledwie w kilkanaście godzin od Pana powrotu z Monte Carlo, gdzie zakończyła się 101. sesja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, w której uczestniczył Pan jako specjalny doradca Juana Antonio Samarancha. Komentarzy światowi podkreślają wysoką rangę tego forum.

— Był to bardzo ważny moment polityczny, ekonomiczny i kulturalny, jako że podejmowano decyzje dotyczące roku 2000, a więc — Millennium. Spośród pięciu miast konkurujących o wybór na miejsce Olimpiady: Manchester, Istambul, Berlin, Sydney i Pekin, najbardziej były brane pod uwagę te dwa ostatnie. Pekin to bardzo stara kultura, historia. Chiny to miliard 200 milionów ludzi, podczas gdy na całym kontynencie australijskim żyje 18 milionów mieszkańców. Pekin i Sydney to miasta-kontrasty, również kontrasty polityczne. Pekin jest bardzo dużym ryzykiem pod względem politycznym, natomiast demokratyczne Sydney to symbol sportu, ekologia i stabilizacja. Na rzecz tego miasta przeważał jeden głos.

— W czterech: Moskwa '80, Los Angeles '84, Seul '88 i Barcelona '92.

— Czy jako doradca potrafił Pan zająć obiektywne stanowisko w przypadku ostatnich decyzji w Monte Carlo? W jednej ze swoich książek pt. „Z krwi i nadziei” (które promocja w polskiej edycji odbyła się — przypomnijmy — dokładnie przed rokiem w Białymstoku, gdzie spędził Pan dzieciństwo w rodzinnym domu i w getcie), wiele uwagi poświęcił Pan właśnie Sydney jako miastu swojej młodości i rozwoju intelektualnego.

— Pełniąc tak odpowiedzialną funkcję muszę być neutralny. Ale nie mogę nie odczuwać tego, co mam zakodowane w swoim sercu i w duszy. Po latach holocaustu znalazłem się wśród krewnych w Australii, gdzie zostałem przywrócony do życia. Na świecie jest tyle miast i krajów, które mają dla mnie specjalne znaczenie: Australia i Sydney, Francja i Paryż, Ameryka i Waszyngton, Izrael i Jerozolima, Londyn. I jest Polska, i Białystok. Moje rodzinne miasto nie może jeszcze mieć olimpiady (śmieje się). Kiedy będzie go-

lokomotywa tego, co się zdarzyło, jest ich świadomość, iż niczego nie osiągną przy pomocy broni.

Historia pokazuje, że Żydzi i Arabowie koegzystowali ze sobą nieźle, lepiej niż z chrześcijanami. Np. w średniowiecznej Hiszpanii była to „złota epoka”. Te trzy reprezentacje religii monoteistycznych współżyły na tyle poprawnie, że był to okres bardzo bogaty dla nauki, medycyny, literatury, astronomii i wymiany handlowej. Ze względów religijnych muzułmanie odkładali narzędzia pracy w piątek, Żydzi — w sobotę, katolicy — w niedzielę. To było bardzo konstruktywne. Ale — jak zawsze w historii — komplikacje wynikły z tego, że każda religia mówi: mój Bóg jest lepszy od Twojego.

Myślę, że obecnie w Palestynie, na Środkowym Wschodzie po pięćdziesięciu latach krzywi i beznadziej wszyscy ci, którzy mają chłodny umysł, a nie gorące gwoździe, widzą, że to do niczego nie prowadzi i trzeba próbować nowych dróg. Mówiłem o średniowieczu, bo tam tkwi pierwowzór, baza historyczna i na tym trzeba budować, używając „broni pokoju”.

— W połowie sierpnia w Białymstoku odbywało się wielkie spotkanie ocalałych ofiar holocaustu — białostockich Żydów, którzy przybyli na obchody 50. rocznicy powstania w getcie białostockim z całego świata. Pan usprawiedliwił swoją nieobecność w przysłanym liście.

— Tego dnia myślałem bardzo dużo o tragedii mojej rodziny i wszystkich białostockich Żydów. Nie mogłem przejechać, bo miałem takie zobowiązania, że nawet nie było mnie na kontynencie europejskim. Po Australii, gdzie uczestniczyłem w obchodach 50. rocznicy powstania w getcie warszawskim, musiałem być w Ameryce. Ale nie zapominam o moim pokoju dzieciennym na pierwszym piętrze domu przy ul. Dąbrowskiego 200, gdzie dotychczas pali się światło...

— Wydał Pan dotychczas pięć książek w dwudziestu językach. Znalazły się w nich nie tylko tragiczne przeżycia młodości, ale też wiele doświadczeń profesjonalnych, wyniesionych z praktyki prawnika międzynarodowego, adwokata koronowanych głów i partnera prezydentów oraz konsultanta licznych stowarzyszeń i komitetów opiniotwórczych na różnych kontynentach. Ostatnio otrzymał Pan interesującą propozycję od Jean-Jacquesa Servan-Schreibera.

— Mój wydawca chce, żebym napisał książkę o życiu w naszym stuleciu. Wydał trzytomową biografie Valéry Giscarda d'Estaing, a dzisiaj mówi: — Cóż on wiedział o życiu. Był najlepszym studentem, robił karierę, został prezydentem Francji. Dla niego wiek XX był bardzo łatwy, a dla ciebie było to stulecie barbarzyńskie. Ludzie chcą o tym czytać.

Nie wiem jednak, czy coś takiego napisze. Życie otwiera przede mną drzwi i okna, daje wciąż nowe szanse. Na arenach olimpijskich, w tym mikrokosmosie jest zdrowie, zabawa, nadzieja. Po przetrwaniu holocaustu zawsze pragnąłem, żeby to wszystko było moim udziałem. I nie chcę zatrzymać tego, co w życiu najlepsze. Myślę, że jest to naturalne i nie potrafię powiedzieć, kiedy znajduje się dość siły, żeby zwrócić się ku przeszłości.

Rozmawiała:

KRYSTYNA KONECKA

Japonia — Rosja

Nie wypowiedziana wojna

Trudno odmówić racji tym historykom i dyplomatom, którzy mówią, iż między Rosją a Japonią II wojna światowa jeszcze się nie skończyła. Państwa te od 1945 r. nie podpisały i nie zawarły żadnych istotnych układów i porozumień charakterystycznych dla czasu pokoju. Od 48 lat toczą natomiast z różną intensywnością spór terytorialny o Wyspy Kurylskie zagarnięte przez ZSRR po II wojnie.

Zdecydowanie najgroźniejszym elementem tego rosyjsko-japońskiego stanu zawieszenia między wojną a pokojem jest jednak liczba nadgranicznych incydentów wojskowych, idąca w setki w skali roku. O istnieniu tego zjawiska i jego przerażającej skali opinia publiczna nie jest informowana zbyt często i szczegółowo. Z opisami tych zdarzeń można zapoznać się jedynie w specjalistycznych periodykach wojskowych, tam też Japońska Agencja Obrony (JAO) corocznie podaje liczbę radzieckich (rosyjskich) prowokacji wojskowych wobec Japonii.

Nic zatem dziwnego, że tylko Japonia — jako jedyny członek grupy 7 najbogatszych państw świata, tzw. G-7 — nie jest pryncyplnie nastawiona do pomocy finansowej, gospodarczej i technologicznej dla Rosji. Nie może być inaczej, skoro do wzajemnych stosunków Japonii z Rosją bardziej pasuje słowo „rozejm”, niż normalizacja.

Ujawnianie rodzajów i liczby rosyjsko-japońskich incydentów wojskowych nigdy nie leżało w interesie ZSRR (Rosji), jako strony prowokującej, stąd też brak oficjalnych danych rosyjskich na ten temat. W paradoksalny sposób pewna wstrzemięźliwość w publikacji takich danych zachowuje także Japonia — tym razem jako kraj ostro i bezpardonowo reagujący na rosyjskie prowokacje wojskowe. Jeśli do obrazu tego dodać fakt, że w incydentach ma także udział stacjonująca w Japonii armia amerykańska (a głównie jej siły powietrzne) — całość zjawiska staje się tym bardziej złożona i niepokojąca.

Gdy władze w ZSRR objął Michał Gorbaczow, JAO — ku zaskoczeniu świata — oświadczyła, że dla Japonii fakt ten nie oznacza, gdyż Wyspy Kurylskie nadal są pod okupacją, a samoloty z czerwona gwiazdą corocznie nadal usiłują naruszyć japońską granicę powietrzną blisko 1000 razy! Nie inaczej wygląda oświadczenia JAO w czasach rządów prezydenta Borysa Jelcyna, bo też nie inaczej wygląda sytuacja nad powietrzną granicą Japonii.

JAO nie kryje, że Japonia jest jednym z niewielu państw świata,

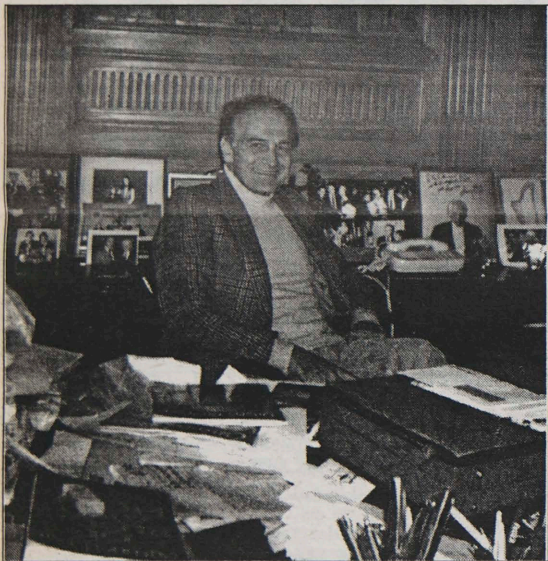
które nie redukuje swoich wydatków na zbrojenia. Wydatki te są stałe i wynoszą corocznie 1 proc. produktu krajowego brutto. Do roku 1985 Japonia była trzecim światowym importerm broni, wydając na nią corocznie ok. 11 mld dolarów. Obecnie w klasyfikacji tej Japonia zajmuje miejsce 4, ze średnią wartością importu broni równą ok. 9,75 mld dolarów. Większość budżetu JAO przeznaczana jest na obronę powietrzną Japonii, Rosja bowiem, jako wygodnego narzędzia prowokacji, najczęściej używa bardzo szybkich samolotów myśliwskich Su-27 i MiG-31.

W tzw. cywilizowanym świecie jest przyjęte, że nawet pojedynczy incydent pogwałcenia obszaru powietrznego suwerennego państwa staje się powodem ostrych protestów na szczeblu MSZ, a nawet na forum międzynarodowym (ONZ, KBWE). Tym bardziej szokująca jest statystyka nie wypowiedzianej „wojny powietrznej” między Rosją a Japonią. Oto np. rok 1988 przyniósł aż 879 radzieckich, mniej lub bardziej udanych prób naruszenia japońskiej przestrzeni powietrznej i tyleż samo ostrych amerykańsko-japońskich interwencji przy użyciu lotnictwa myśliwskiego.

Rok 1989 podobnych zdarzeń przyniósł 812; 1990 — 604 incydenty; 1991 — 488, 1992 — 331. Zdaniem wywiadu japońskiego i państw NATO, malejąca liczba rosyjskich prowokacji nie bierze się z dobrej woli i przemian politycznych, a jedynie z olbrzymich braków paliwa lotniczego na terenie b. ZSRR. Gdyby Japonia po każdej prowokacji chciała protestować drogą dyplomatyczną — Rada Bezpieczeństwa ONZ musiałaby stać się wyłącznie wyspecjalizowaną agendą rozjemczą pracującą jedynie na rzecz Japonii.

Japonia zatem milczy i przyjmuje warunki „walki”, tym bardziej że dysponuje licznym i supernowoczesnym lotnictwem myśliwskim, wspieranym dodatkowo przez 43 amerykańskich myśliwców F-16 stacjonujących w Misawa na Wyspie Hokkaido. Pewnym odprężeniem w tej napiętej sytuacji stało się niedawne wycofanie przez Rosję z dwóch Wysp Kurylskich, Etorofu i Iturupu, pułku 40. przestarzałych samolotów myśliwskich MiG-23.

GRZEGORZ CZWARTOSZ



Samuel Pisar w swoim paryskim mieszkaniu.

Fot. KRYSTYNA KONECKA

— Francuska telewizja pokazywała migawki z Monte Carlo, ale tylko nielicznym było dane znaleźć się tam osobiście.

— Przez kilka dni była to stolica świata. Przybyli premierzy Wielkiej Brytanii, Turcji, Australii, wicepremier Chin i z Niemiec burmistrz Berlina. Było osiemset dziennikarzy i wszystkie telewizje świata, przyjechała księżniczka Anna, król Konstantyn z Grecji, Wielki Książę Luksemburga. Książę Monako, Rainier wydał przyjęcie w pałacu. Występował słynny balet Monte Carlo, gdzie kiedyś tańczył sam Nizyński. Ja znalazłem się wśród 91 członków Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

— Jest Pan doradcą specjalnym Juana Antonio Samarancha od dwunastu lat. W ubiegłym roku telefonował Pan do swojego rodzinnego Białegostoku z Barcelony, gdzie odbywały się igrzyska olimpijskie. W ilu już olimpiadach pełnił Pan swoją odpowiedzialną funkcję?

— Proszę dać mi znać. Co do Australii — ja musiałem zająć stanowisko na jej korzyść, chociaż nie wiem czy w ogólnej decyzji miało to duże, czy małe znaczenie.

— Zapewne równie emocjonalnie odniósł się Pan do innej ważnej politycznej sprawy, jaką było przełamanie impasu w wieloletnich wrogich relacjach pomiędzy Żydami i Arabami. Należy Pan do tych przedstawicieli swojego narodu, którzy są rzecznikami wszechstronnej współpracy.

— Dwadzieścia dwa lata temu napisałem książkę pt. „Broń pokoju”, skierowaną przeciw „broni wojny”. Jest to broń ekonomii, kultury, sportu, edukacji. To są instrumenty konstrukcji, a nie destrukcji. Książka dotyczyła nie tylko stosunków między Wschodem i Zachodem, między Francuzami i Niemcami, czy między Żydami i Arabami. Wielokrotnie rozmawiałem o tym w Jerozolimie z Mosze Dajanem, Szymonem Peresem, Ichakiem Rabinem i z Arabami również, np. z szejkiem Jamanim. Myślę, że siłą napędową,



Główny przedmiot sporu pomiędzy Rosją i Japonią — Wyspy Kurylskie.

Hosokawa o wizycie Jelcyna

Premier Japonii Morihiro Hosokawa wyraził we wtorek nadzieję, że prezydent Rosji Borys Jelcyn złoży dwukrotnie już odkładaną wizytę w Tokio zgodnie z planem — 11 października.

Japońska agencja Kyodo w depeszy nadanej z Moskwy we wtorek rano, cytując jednak „miarodajne źródła rosyjskie”, które wyraźnie zasugerowały możliwość odłożenia terminu podróży Jelcyna do Japonii. Konkretnie decyzje w tej sprawie rząd Rosji ma podjąć w środę — w drodze moskiewskie koła. Wizyta prezydenta Rosji planowana jest obecnie na 11-13 października. Pierwotnie miała dojść do skutku we wrześniu 1992 r. i ponownie w maju tego roku — została jednak odłożona z inicjatywą Moskwy.

We wtorkowej wypowiedzi Morihiro Hosokawa z ubolewaniem odnotował rozlew krwi, do jakiego doszło w czasie ataku na parlament w Moskwie, zaznaczając jednak, że użyte siły przez prezydenta Jelcyna było nie do uniknięcia.

— Wyrażam głębokie ubolewanie, że w Moskwie doszło do rozlewu

krwi — było to jednak konieczne dla przywrócenia ład. Sądzę, że pierwszym zadaniem Jelcyna musiało być właśnie przywrócenie porządku społecznego — powiedział premier Japonii.

Komentując wydarzenia w Rosji, premier Hosokawa potwierdził, że jakkolwiek Japonia popiera realizowany przez Jelcyna program reform gospodarczych, to nadal będzie uzależniać udzielenie znaczniejszej pomocy temu krajowi od rozstrzygnięcia sporu terytorialnego dotyczącego Południowych Kuryłów, zajętych przez wojska radzieckie w ostatnich tygodniach II wojny światowej. Tokio tradycyjnie uzależniało od zwrotu sprawy podpisania z ZSRR, a obecnie Rosją traktatu pokojowego, ostatecznie zamykającego okres II wojny w stosunkach między dwoma krajami.

(PAP)

ZASILEK NA MIARĘ

Rozmowa z wiceministrem Bartłomiejem Piotrowskim — szefem Urzędu Pracy

— W ogłoszonym niedawno rządowym programie walki z bezrobociem nie ma ani słowa na temat zapowiedzianej wcześniej obowiązkowej składki ubezpieczeniowej od bezrobocia od każdego pracownika. Czy to oznacza, że ten kontrowersyjny w społecznym odbiorze pomysł został zdjęty z porządku dnia?

— W żadnym razie. Jesteśmy zdania, że zbudowanie systemu ubezpieczeń od ryzyka bezrobocia jest absolutnie niezbędne, jeśli rzeczywiście chcemy uporać się z tą największą społeczną dolegliwością. Budowa tego rodzaju systemu to zadanie i skomplikowane, i długotrwałe, ale kiedyś wreszcie trzeba je podjąć. My proponujemy podjąć je jak najszybciej. Trwają już prace międzyresortowego zespołu eksperckiego, którego zadaniem jest szczegółowe opracowanie projektu.

— Składka ma wynosić 2 proc. od uposażenia brutto?

— Do 2 procent. Początkowo zapewne poniżej tego poziomu, z tym, że — w miarę wzrostu dochodów realnych ludności —

wskaznik ten wzrastałby. Szacujemy, że już 6 proc. od wynagrodzenia brutto każdego pracownika wystarczyłoby na wypłatę zasiłków dla wszystkich uprawnionych do ich otrzymania.

— Dlaczego tę składkę mają płacić tylko pracownicy? A gdzie pracodawcy?

— Pracodawcy tego rodzaju składkę, w wysokości 3 proc. funduszu plac przedsiębiorstwa, już płacą. Planujemy związanej jej wysokości z realizowaną przez poszczególnych pracodawców praktyką zatrudnienia.

— To znaczy?

— Zwalniales ostatnio większą ilość pracowników — więcej placisz.

— A dlaczego nie wprowadzić zasady, że całość składki ubezpieczeniowej placą pracodawcy?

— Rozwiązanie to nie wydaje się najlepsze. Oznacza ono takie podrożeń kosztów pracy, które mogłyby zadziałać na rzecz ograniczenia ilości miejsc pracy, a więc w konsekwencji na rzecz wzrostu bezrobocia. Poza tym założenia polskiego systemu ubezpieczeń od bezrobocia powinny

być zgodne z podstawowymi założeniami systemu przyjętego w krajach EWG. W tych krajach składka jest placona zarówno przez pracodawcę jak i pracownika.

— Na co będą przeznaczone środki pochodzące ze składek?

— Tylko i wyłącznie na wypłatę zasiłków.

— A co z aktywnymi formami walki z bezrobociem — tworzeniem nowych miejsc pracy, programami edukacyjnymi?

— Będą, jak dotąd, finansowane ze środków budżetowych. Z tym, że budżet, odcinając od wypłaty zasiłków, będzie mógł przeznaczyć na te cele odpowiednio większe kwoty.

— Zasiłki mają być zróżnicowane zarówno co do wielkości wypłacanych kwot, jak i czasokresu ich wypłacania. To również budzi pytanie: według jakich kryteriów?

— Zasada jest prosta: wysokość i czasokres wypłacania zasiłku będą uzależnione od wynagrodzenia ubezpieczonego i czasu opłacania przez niego składek. Wydaje się to umotywowane i sprawiedliwsze od obecnej sytuacji, kiedy wszyscy dostają po równo i przez taki sam okres. Grupom osób zainteresowanych szczególnie wysokim poziomem

bezpieczeństwa socjalnego będziemy ponadto proponować rozmaite systemy dobrowolnego ubezpieczenia od ryzyka bezrobocia.

— Założmy, że ktoś ową obowiązkową składkę płacił przez 15 lat. Teraz stracił pracę. Czy to oznacza, że nabył prawo do 15 lat pobierania zasiłku?

— No nie. Trudno przecież założyć, że jego bezrobocie będzie tak długotrwałe. Zasiłek nie może też zniechęcać do aktywnego poszukiwania pracy przez zainteresowanego. Powiązanie wysokości i czasokresu wypłacania zasiłku z wysokością wynagrodzenia i czasem opłacania składki będzie więc mieć charakter parametryczny, wskaźnikowy.

— A co z zasiłkami dla absolwentów szkół, którzy już na starcie w dorosłe, zawodowe życie stają się bezrobotnymi? Oni przecież składki nie płacili. Czy zostaną pozabawieni zasiłku?

— Dla tej kategorii osób zasiłki musi finansować budżet.

— Wszakże ludzie odbierają ten wasz projekt jednocześnie. Jak umyć ręk przez państwo i przerzucenie kosztów walki z bezrobociem na barki społeczeństwa. Jako jeszcze jeden haracz, jakich już wiele, kiedy bezpłatna oświata i

ochrona zdrowia stają się coraz bardziej fikcją.

— Proponowana przez nas składka nie służy bezpośrednio walce z bezrobociem; tutaj państwo nie rezygnuje bynajmniej ze swych obowiązków. Ona jest po prostu indywidualnym ubezpieczeniem każdego z nas od ryzyka bezrobocia. Jawne bezrobocie, jako masowy fakt społeczny, jest u nas zjawiskiem nowym. Być może dlatego jest wokół tej sprawy tyle nieporozumień. Podobnych kontrowersji nie wzbudzają przecież starsze, zakorzenione już u nas, ubezpieczenia emerytalne czy ubezpieczenia na wypadek choroby. Tego rodzaju rozwiązania, indywidualizujące wysokość wypłacanych zasiłków, przyjęte są dość powszechnie w świecie. Raczej do wyjątków należą kraje, w których zasiłek dla bezrobotnych nie jest w żaden sposób różnicowany.

— Wasz projekt, aby stał się ciałem, wymaga oczywiście przyjęcia odpowiednich postanowień ustawowych. Kiedy jednak, w naszym zdaniem, należałoby wystartować?

— Kiedy tylko zaczęła rosnąć realne dochody. (PA1)

Rozmawiał: **MAREK BURCZYK**

PRODUCENT WYROBÓW JEANSOWYCH
zaprasza do współpracy sklepy i hurtownie.
PPHU "KATEX" Łódź tel. 34-11-90 P. 00588

Przedsiębiorstwo Techniczno - Handlowe „ODZIEŻ ROBOCZA I ART. BHP”
Proponuje kompleksowe zaopatrzenie zakładów:
» ubrania robocze,
» rękawice ochronne,
» obuwie robocze,
» artykuły BHP ochrony osobistej.
Zapraszamy do nowo otwartego punktu sprzedaży w WIERZBINACH tel. 37-126. G 00632

Kol. JANOWI SOSNOWSKIEMU
z powodu śmierci
O J C A
wyraży szczerego współczucia składając współpracownicy Wydziału Siedl Kanalizacyjnej i Przepompowni Ścieków Wodociągów Białostockich. G 00744

Wyraży głębokiego współczucia
Pani KATARZYŃE BOCHENEK
z powodu śmierci
MATKI
składa Zarząd, pracownicy UG i Rada Gminy w Nowym Wórzcu P 00606

hurt

WĘGIEL
- miał
sprzedaż - zamówienia
P.H.U. „TAJAN”
tel. 196-182
Skład Juchnowiec G 00739

stancje
Przyjmę na stancje studenta, tel. 436-977. G 00570
PANIOM 434-156. G 00712

różne
LOTERIA WIZOWA USA 1993/1994
Kompleksowo - oferty pracy „MARK-TOURS”, Sukienka 2C, tel. 223-03. G 00579

mieszkania
L&B Nieruchomości - Wycena - Pośrednictwo, Suraska 217-56. G 00688

TANI WĘGIEL • KOKS
oferuje firma HEMA-BUD
» Białystok, ul. Traugutta, tel. 511-996 w. 585
» EŁK, ul. Bora Komorowskiego 2, tel. 100-040
» Giżycko, ul. Jeziorna (Baza STW), tel. 38-52
» Sokółka, ul. Przemysłowa (Skład PZZ). G 00339

samochody

AUTOTAK Cinquecento, Fiat 126P
na raty. Automobilklub Podlaski, Branickiego 19, tel. 327685 K 00022

OKAZJA! - kupisz za gotówkę i na korzystne raty samochód nowy bądź używany pozostawiając w rozliczeniu swój używany. Oferujemy duży wybór kolorów i wersji samochodów Polonez Caro (nowa wersja), Truck, Fiat 126p (nowa wersja), Cinquecento, Skoda. Przycepy bagażowe i turystyczne. "MOTOBYT" Elk ul. Suwalska 77 tel. 10-43-00, 10-41-81. ZAPRASZAMY DO SALONU. K 00020

AUTOHOLOWANIE 510-310. G 00659

CIĄGNIK C-360, C-330 (1983r.), Stara 200 (1987r.), przycepy HV 6011 (1989r.) - sprzedam. Kosaki Borowe 27, gm Kolaki, woj. łomżyński. Kosakowski. G 00663

SPRZEDAM tanio POLONEZA CARO 1,5 1993/ maj, 7 tys km. Lupianka Stara 54, tel. 52-91. G 00670

AUTOKOMIS samochody używane za gotówkę i na raty Białystok Hełmańska 10, 510-936. G 00677

POLONEZY dogodne raty 511-262. G 00688

ZNAKOWANIE pojazdów również u klienta 511-262. G 00689

GIEŁDA PRACY

• Podejmę pracę samochodem dostawczym — poprowadzę zaopatrzenie, tel. 520-115.
• Poszukuję pracy w zawodach: mechanik kierowca kat. B, palacz c.o., dozorca. Posiadam samochód Zuc, oczekuję propozycji, tel. grzeszczyński 615-577. Od godz. 19-22.

POLONEZ - czerwień (1992) sprzedam. Suwalki, tel. 43-68, 29-22. G 00694

WYJAZDY po samochodzie do Niemiec. Łomża, tel. 169-919. G 00703

NISSAN SUNNY 1,6SLX, ABS (1991) sprzedam Łapy Północna 2A. G 00725

ALFA ROMEO (1988) 755-241. G 00728

PRZEDPŁATĘ kupię 217-92. G 00732

MERCEDES 230E 124 (1985), 615-048. G 00740

FIRMA "KOWO" s.c. Wrocław ul. Żeglarska 21, tel/fax 632-367 posiad.: ładowarki po remoncie kapitalnym i używane prod. Fadromy oraz wszystkie części zamienne w ciągłej sprzedaży. K 00026

praca

ZATRUDNIĘ do wyrobu biżuterii srebrnej. Sokółka, tel. 22-23 po 17.00. G 00452

FIRMA zatrudni do pracy biurowej osoby z grupą inwalidzką, tel. 413-896. G 00591

ZATRUDNIĘ blacharza i lakiernika pojazdowego, Zawady 17B, tel. 514-367. G 00651

Kuśnierkę zatrudnię. 431-997. G 00710

KSIĘGOWA - zatrudnię do lat 40 niezależną do przyuczenia też. Oferuję ładne mieszkanie. Wyszków. Sowińskiego 83/21. P 00697

PRACA na Zachodzie 3.500DM miesięcznie. Znaczek 8.5 tysiąca złotych. Niemcy, Austria, Belgia. Oferty pracy są aktualne od 1.X.1993 - 30.XII.1993r. Exspost Import Agencja Pracy - Turystyki Krajowej i Zagranicznej 16-050 Michałowo skr. 111. G 00743

lekarskie

GINEKOLOG MIROSŁAW KOLADA, Wąska 4 (od Jagienki). Poniedziałki, środy 16.00-17.30. Codziennie 761-828. G 00622

biznes

KSEROKOPIARKI używane "CANON", "RANK XEROX". Wszystkie typy - sprzedaż z gwarancją. "ARTEX" tel. 223-03 fax 75-25-75. G 00577

turystyka

"ALFA" - ekspresowe przejazdy do Brukseli, tel. 753-439. G 00457

BRUKSELA "BIACOMEX" Białystok ul. Legionowa 9/1 249-05, 33-16-58, 235-33. G 00624

DO USA tylko przez "NEW YORK". Wycieczki, bal sylwestrowy w Nowym Jorku, pełna obsługa loterii wizowej. Biuro Turystyczne, Białystok, ul. Warszawska 21, tel. 436-000. G 00644

RTV

PRZESTRAJANIE telewizorów 521-335. G 00643

sprzedam

SPRZEDAŻ kolorowych blach szwedzkich, ryńien PLASTMO, śrub, gwóźdź. Tel. 76-23-23 ul. Przytulna 18.

G 00499

OVERLOKI 3-4 nitkowe ul. Św. Rocha 13/15 lok. 101 tel. 280-47 w. 81.

G 00669

PRZYCZEPE 6 ton HW wywrotka, izoterma do Stara 200. Dragowski Czesław, Brzozowo Chrzczony 8, 18-114 Brzozowo Stare, gm. Poświętne.

G 00680

HONDA-Civi 1,5l (1986 czerwiec). Lomza 1761-64.

G 00696

SPRZEDAM: Star 2001 (1987) z wywrotką (60.000.000), koparkę 408 (1987) (60.000.000), Stara 28 z hadeseem (1988) (45.000.000), przyczepe 6 ton wywrotkę (1989) (20.000.000).

G 00708

STRAGAN blaszak, 755-241.

G 00729

kupię

RAMĘ do Stara 200. Zambrów, 39-05.

G 00697

Skóry z królika i nutria - garbowane i surowe. 431-997.

G 00711

usługi

Szklarstwo 183-617.

G 00116

Profesjonalne systemy alarmowe. Pomichowski Gizycko, tel. 50-14.

P 00570

AUTOMATYCZNE pralki, naprawa, 755-613.

G 00524

AUTOMATYCZNE pralki, naprawa 522740.

G 00544

BIEŻNIKUJE opony FIATA i POLONEZA, MALUCHA, Zwierzyniecka 76.

G 00660

TELENAPRAWA 331-780, TURCZEWSKI.

G 00590

Stolarskie 519-078.(wieczorem).

G 00439

KOMINKI, 321-745 , 63-30-61

G 00673

ALARMY, autoalarmy, znakowanie, "KOMBIT" 436-095.

G 00722

ŻWIR, 514-316 .

G 00650

Drzwi antywłamaniowe, dodatkowe, zamki, folie ochronne. 75-12-18 "ZAMIS".

G 00649

PIECZATKI "RB" -zamawiasz do 11.00 -odbierasz 16.00. Mickiewicza 44A.

G 00653

DEZYNSEKCJA, 214-82, 258-12.

G 00661

WYKONAM nagrobki z lastryko, 281-14.

G 00672

ŻWIR, 320-408.

G 00561

MASZYNOPISANIE, 633-962

G 00640

nieruchomości

SPRZEDAM dom w Piaskach k/Elku po pożarze, małe straty, tel. Elk 10-51-11 do 17 oprócz sobót i niedzieli.

G 00733

DZIAŁKA 1500 m kw. dom w stanie surowym, 511-283, sprzedam.

G 00696

SPRZEDAM atrakcyjną działkę budowlaną w Białymstoku, tel. 436-854 .

G 00724

Syndyk Masy Upadłości Zakładów Płyt Wiórowych w Suwałkach, ul. Sejneńska 57, 16-400 Suwałki, tel./fax 4522 lub tel. 5251

ogłasza publiczny ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż atrakcyjnej nieruchomości,

którą stanowi Zakładowy Tartak położony przy ul. Sejneńskiej 57 w Suwałkach. W skład nieruchomości wchodzi:

Teren, na którym usytuowany jest zakładowy tartak składający się z:

Nr	pow. w m ²
* działka 762/11	2.696
* działka 764/4	892
* działka 762/12	2.855
* działka 763/1	278
* działka 764/5	53

Razem o pow. 6,776 m² — 398,996 mln zł

Ww. działki ujęte są w księdze wieczystej Nr kw 5009

- Wiata, hala produkcyjna, rok budowy 1991 wraz z instalacją odprowadzania. Nr inwent. 100-001-00001-9 — 168,63 mln zł.
- Torowisko obsługi traktora, rok budowy 1992. Nr inwent. 240-000-00003-1 — 10,306 mln zł.
- Trak pionowy wolnobieżny, rok prod. 1979. Typ OTRA-63. Nr inwent. 540-000-00001-8 — 240 mln zł
- Ładowarka Ł 34, rok prod. 1983. Nr inwent. 580-000-00010-5 — 140 mln zł
- Budynek gospodarczy (wiata na zrąbki), rok bud. 1968. Nr inwent. 180-000-00002-7 — 13,623 mln zł
- Ogrodzenie przy budynku tartaku o dł. 120 m.b, część środka trwałego. Nr inwent. 298-000-00002-3 — 81,220 mln zł
- Łączna wartość nieruchomości: 1.054.777 mln zł.

Słownie: jeden miliard pięćdziesiąt cztery miliony siedemset siedemdziesiąt siedem tysięcy złotych.

Przetarg I i II odbędzie się w dniu 20.10.1993, o godz. 10.00, w siedzibie Zakładów Płyt Wiórowych w Suwałkach w Upadłości 16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 57. Cenę wywoławczą II przetargu ustala się w wysokości 800 mln zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić najpóźniej na godzinę przed przetargiem wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej I przetargu w kasie Przedsiębiorstwa. W.w. nieruchomości wraz z wyposażeniem można oglądać we wszystkie dni robocze tygodnia od godz. 9.00 do 14.00. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 695



autoryzowany dealer

Spectrum

BIALYSTOK
• ul. Wyciągowa 26, tel. 511-297
• ul. Wierzbowa 6, tel. 512-556

Międzywojewódzka Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Białymstoku, ul. Krakowska 5.

OFERUJE: Usługi dozoru mienia

Przyjmujemy do ochrony obiekty wraz z dozorcami (woj. białostockie i łomżyńskie)

Plakatowanie Tapicerstwo

wydzierżawimy pokoje w Przychodni Lekarskiej (po godz. 15.)

Poszukujemy placu na parking strzeżony.
Informacja i zgłoszenia: tel. 236-21.

g 420-00

nauka



towarzyskie



EGZAMINY na prawo, 272-52.

g 910-0

515-948.

g 1063-0



BIALOSTOCKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

15-111 Białystok ul. 1000-lecia P.P. 2
tel. centr. 750-618 fax 75-30-83 tlx 852-560 bzgr

Posiadamy w sprzedaży niezadrukowany biały papier do pakowania, w arkuszach formatu 72x59 cm i 61x59 cm złożonych do formatu 29,5x40,5 cm.

Istnieje możliwość zakupu w/w papieru w rolkach o podanej wyżej szerokości.

Chętnych prosimy o kontakt osobisty (pokój 311 i 312) lub telefonicznie na numer 750-618 w. 28 i 31.

☎ 2460-0

AGENCJA WŁASNOŚCI ROLNEJ SKARBU PAŃSTWA ODDZIAŁ TERENOWY W SUWAŁKACH

OGŁASZA PUBLICZNY PRZETARG USTNY

na sprzedaż nieruchomości nierolnych stanowiących własność Skarbu Państwa, pozostałych po likwidacji Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Ledze.

Przedmiotem przetargu są nieruchomości położone w Elku i Ledze wyszczególnione w wykazie nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży lub dzierżawy z dnia 10 lipca 1993 r. ogłoszonym w sposób zwyczajowo przyjęty (Gminy, Urząd Rejonowy, Gospodarstwo Lega), obejmujące:

- Lokal mieszkalny nr 44, w budynku nr 9, przy ul. Sikorskiego w Elku, o pow. 36,75 m² wraz z udziałem 2/100 części w działce nr 144/2, o pow. 797 m² (KW 16023) i 1/46 w działce nr 144/4 o pow. 2758 m² (KW 12704). Cena wywoławcza — 60 mln zł. Wadium — 6 mln zł.
- Lokal nr 1, w budynku nr 9 w Ledze, o pow. 37,68 m² — do adaptacji na cele mieszkalne wraz z udziałem 11/100 części w działce nr 13/2, o pow. 591 m² (KW 14500). Cena wywoławcza — 12 mln zł. Wadium — 1,5 mln zł.
- Lokal mieszkalny nr 4, w budynku nr 9 w Ledze, o pow. 43,10 m² wraz z udziałem 13/100 części w działce nr 13/2, o pow. 591 m² (KW 14500). Cena wywoławcza — 12,5 mln zł. Wadium — 1,5 mln zł.
- Lokal mieszkalny nr 4, w budynku nr 10 w Ledze, o pow. 33,70 m² wraz z udziałem wynoszącym 24/100 części w działce nr 96/4, o pow. 198 m² (KW 14491) oraz budynek gospodarczy o pow. 10,8 m² wraz z udziałem 1/4 części w działce nr 96/5 o pow. 235 m² (KW 14492). Cena wywoławcza — 11 mln zł. Wadium — 1,5 mln zł.
- Lokal mieszkalny nr 1, w budynku nr 11 w Ledze, o pow. 22,30 m² wraz z udziałem 12/100 części w działce nr 96/2, o pow. 235 m² (KW 14488). Cena wywoławcza — 7,2 mln zł. Wadium — 1 mln zł.
- Lokal mieszkalny nr 3, w budynku nr 2 w Ledze, o pow. 32,92 m² wraz z udziałem 18/100 części w działce nr 23/11, o pow. 534 m² (KW 14503) oraz budynek gospodarczy o pow. 6,90 m². Cena wywoławcza — 10,5 mln zł. Wadium — 1,5 mln zł.
- Lokal mieszkalny nr 4, w budynku nr 2 w Ledze wraz z udziałem 18/100 części w działce o pow. 534 m² nr 23/11 oraz budynek gospodarczy o pow. 6,90 m² (KW 14503). Cena wywoławcza — 10,5 mln zł. Wadium — 1,5 mln zł.
- Lokal mieszkalny nr 3, w budynku nr 4 w Ledze, o pow. 15,30 m² wraz z udziałem 5/100 części w działce nr 23/13 o pow. 387 m² (KW 14481). Cena wywoławcza — 5 mln zł. Wadium — 0,5 mln zł.
- Budynek po byłym przedszkolu w Ledze nr 1, o pow. użytkowej 278,3 m² oraz budynek gospodarczy o pow. 186 m² wraz z działką nr 23/72 o pow. 4300 m². Cena wywoławcza — 195 mln zł. Wadium — 20 mln zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 października 1993 r., o godz. 11.00, w siedzibie Spółki „Agro-Lega” w Ledze (świeżelica).

W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne jeżeli wpłacą wymagane wadium na rachunek Oddziału Agencji w Powszechnym Banku Kredytowym SA Oddział w Suwałkach nr 377809-12045 najpóźniej w przeddzień przetargu lub do kasy Oddziału Agencji, najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wygra przetarg, lub zwrócone jeżeli nie wygra przetargu.

Cenę nabycia nieruchomości, równą cenie osiągniętej w przetargu wpłaca się na rachunek Oddziału Agencji, najpóźniej w dniu zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego. Jednocześnie informuje się, że uchylenie się od zawarcia umowy notarialnej nabycia prawa własności w ustalonym terminie spowoduje przepadek wadium zaliczonego na poczet ceny nabycia.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 699

OBWIESZCZENIE SĄDU

Informuje się, że Sąd Rejonowy Sąd Gospodarczy w Łomży postanowieniem z dnia 14.09.1993 r. Sygn. akt V U17/93 została ogłoszona upadłość Wytwórczo-Usługowej Spółdzielni Pracy Grajewo w likwidacji. Wzywa się wierzycieli Upadłej Spółdzielni aby w terminie 2 miesięcy od daty ukazania się obwieszczenia w prasie zgłaszali swoje wierzycielności do Sędzię Komisarza pod adresem: Sędzia Komisarz Wytwórczo-Usługowej Spółdzielni Pracy Grajewo w likwidacji z siedzibą w Grajewie, Sąd Rejonowy w Grajewie, ul. Kolejowa 1, w 2 egzemplarzach wraz z dokumentami usprawiedliwiającymi zgłoszenie.

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

Ś.P. PAULINY MARCZUK

krewnym, sąsiadom, znajomym i delegacjom z Zakładów Pracy

serdeczne BÓG ZAPŁAĆ składają:

córki, synowie, synowie, zięćciowie, wnuki i prawnuki.

G 00706

SZTUCZNE

**KWIATY
DRZEWA
ROSLINY**

FAKTOR
HURTOWNIA
WARSZAWA 36-15-22
ul. GÓRCZEWSKA 124

Kris
TAPETY
ANGIELSKIE
Z KLEJEM, TRWAŁE,
WSZĘDZIE STOSOWANE,
NA 20 LAT.
UL. SKŁODOWSKIEJ 16
I PIĘTRO - DAWNA "FINEZIA"

**PIWO
PASTERYZOWANE**

cenę netto od 5240 zł.
Dowóz transportem hurtowni.
„BPRI” Sp. z o.o.
Białystok
ul. I Armii Wojska Polskiego 9,
tel. 752-564.

SSP „PODLASKA”
Białystok, ul. 27 Lipca 40/3
* badania stanowisk pracy
(posiadamy zezwolenie Sanepidu);
* operaty ochrony i wodno-
ściekowe;
* pomiary elektroenergetyczne
tel. 754-802

usługi

AUTOHOLOWANIE, 63-28-70.

AUTOALARMY — krajowe oraz
BOSH — inż. Sosnowski, Gedymina
21.

KOMPLEKSOWE usługi pogrzebo-
we, Sławomir Wierzbicki, Białystok, ul. Raginisa (przy Cmentarzu-
Farnym), tel. 753-424 (czynny całą
dobę), Dom Pogrzebowy, ul. Branickiego 17, tel. 415-773 (8-16).

mieszkania

„DOMINIUM” — Kompleksowa ob-
sługa nieruchomości — wynajem.
Lipowa 16a, 219-40 (8.30-17.00).

AGENCJA „AMICUS” — mieszka-
nia, domy, działki, Sienkiewicza 22,
435-872, 436-208.

sprzedam

„DOMAR” — okna sokólskie najta-
niej: Elk ul. Rzemieślnicza 11, tel.
107-979, godz. 8-17.

Likwidator Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego
w Olecku, Pl. Wolności 2, tel. 21-79

zaprasza do zakupu:

- * Plug drenarski SP 2 — szt. 1
- * Plugi łąkarskie PBN 75 — szt. 3
- * Koparka hydrauliczna K-415 — szt. 1
- * Spycharka T 130 — szt. 1
- * z urządzeniem do bezrowkowego wykonywania drenowania — szt. 1
- * Spychacz DT 75 — szt. 1
- * Ciągnik gąsienicowy T 100 — szt. 1
- * z urządzeniem do bezrowkowego wykonywania drenowania — szt. 1
- * Żuraw ŻS 4 AZ — szt. 1
- * Pogotowie techniczne Gaz 53 — szt. 1
- * Części zamienne do brony talerzowej BDT 3, plug PBN 75, samo-
chód Gaz 53, Żuk, Wolga, koparki 802, 415, spychacz T 100, DT 75.

Informacje można uzyskać w Olecku, nr telefonu 21-79.

ZARZĄD DRÓG W ŁÓŹY

posiadający siedzibę przy ul. Gen. Wł. Sikorskiego 156, telefon nr 160-138

ogłasza przetarg ustny na budowę mostu
tymczasowego przez rzekę Cetną w m. Konie-
cki na drodze wojewódzkiej nr 23362.

Z dokumentami przetargowymi można zapoznać się w Zarządzie Dróg
w dniach od 12.10 do 18.10.1993 r. w godzinach od 7 do 15.
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy najpóźniej w dniu
20.10.1993 r. do godz. 9 wpłacą wadium w wysokości 10 mln zł w ka-
sie ogłaszającego przetarg lub w innej formie uzgodnionej z zamawia-
jącym.

Przetarg odbędzie się w dniu 20.10.1993 r. o godzinie 10
w siedzibie Zarządu Dróg przy ul. Gen. Wł. Sikorskiego 156.

Przetarg odbędzie się, jeśli do konkursu zgłosi się co najmniej trzech
oferentów, którzy wpłacili wadium.

Likwidator Spółdzielni Kółek Rolniczych w Mielniku

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ TARTAKU ZLOKALIZOWANEGO
W MIEJSKOŚCI MIELNIK.**

W skład obiektu wchodzi:

- * obiekt tartaku wraz z instalacjami • ogrodzona działka o pow. 0,77 ha • trak
firmy BLUMWE BROMBERG o średnicy ujęcia ϕ 60 cm.

Cena wywoławcza obiektu — 323 mln zł.

Przetarg odbędzie się dn. 20.10.1993 r. o godz. 11 w biurze SKR.
Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie wadium gotówką w wy-
sokości 10% ceny wywoławczej w kasie SKR do godz. 10. Zastrzega się pra-
wo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Syndyk upadłości Przedsiębiorstwa Turystycznego „Wigry” w Suwałkach

ogłasza przetarg nieograniczony
w formie wyboru ofert pisemnych na sprzedaż
budyńku hotelowego „Hańcza” w Suwałkach przy
ul. Wojska Polskiego 2.

Hotel zlokalizowany jest na działce o powierzchni 3.683 m²,
która jest w użytkowaniu wieczystym Przedsiębiorstwa.
Powierzchnia budynku obiektu wynosi 4.140 m².

Nieruchomość stanowią:

- * budynek hotelu • skład opału • garaże • stacja trafo
oraz droga dojazdowa z parkingiem.

Wartość szacunkowa nieruchomości według cen rynkowych wynosi
— 6.379.349.000 zł.

Oferty pisemne w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg”
wraz z ceną nabycia prosimy składać w terminie do dnia 28 października
1993 r. pod adresem Przedsiębiorstwa.

Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 4 listopada 1993 r. o godzinie 11
w siedzibie Przedsiębiorstwa w Suwałkach, ul. W. Polskiego 2.

Wadium w wysokości 100 mln zł należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa
na 1 godzinę przed rozpatrzeniem ofert.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Przedsiębiorstwa,
tel. 28-89.

Sprzedający zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent,
którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy.

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH W WIŹNIE oferuje:

- naprawy ciągników, samochodów i sprzętu rolniczego,
- diagnostykę pojazdów, rejestracja,
- obróbkę skrawaniem i spawalnictwo,
- superfosfat potrójny 46% i agrofoska w cenach fabrycznych,
- węgiel i miel, materiały budowlane,
- części zamienne i materiały hutnicze,
- paliwo i oleje z transportem.

Zapraszamy do korzystania z naszej oferty,
tel. 17-60-40, 17-60-77, tlx 0853143.

Zarząd Spółdzielni „WATOR” w Orzyszu

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA
SPRZEDAŻ NW. SPRZĘTU ROLNICZEGO:**

- Przyczepa skrzyniowa — szt. 8
- Prasa zbierająca K-442/1 — szt. 2
- Przyczepa asenizacyjna — szt. 1
- Koparka Km-251 — szt. 1
- Roztrzaskacz obornika PTU-40 — szt. 3
- Kosiarka rotacyjna — szt. 3
- Ładowacz czołowy „Tur” — szt. 1
- Rozsiewacz nawozów zawieszony — szt. 1
- Plug 3, 4 i 5-skibowy — szt. 5
- Żniwiarka pokosowa — szt. 1
- Myjnia bojlerowa — szt. 2

Przetarg odbędzie się w dniu 14.10.93 r. o godz. 10
w Zakładzie Usług Mechanicznych w Grądach k/Orzysza.

Obowiązuje wadium 10% wpłacone w kasie S-ni „WATOR”
do godz. 9.30 w dniu przetargu.

Spółdzielnia nie ponosi odpowiedzialności za wady ukryte sprzętu oraz zastrze-
ga sobie prawo częściowego odwołania przetargu bez podania przyczyn.
Sprzęt można oglądać w przeddzień i w dniu przetargu.

PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY

im. dr. J. Sztachelskiego w Białymstoku

informuje, że z dniem 11.10.1993 r.

wjazd na teren Szpitala od ul. M. Skłodowskiej-Curie
zostaje przeznaczony wyłącznie dla Stacji Służby Zdro-
wia i posiadaczom przepustek.

Natomiast zostaje udostępniony wjazd bez przepustek w godz. 7-17.30
do Przychodni Przyklinicznych od ul. Waszyngtona.

ODGW w Warszawie Gospodarstwo Pomocnicze w Giżycku
Oddział w Augustowie ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na

SPRZEDAŻ SAMOCHODU MARKI ŻUK A06B

rok produkcji 1986, nr rej. SUA 271U.
Cena wywoławcza 14.500.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15.10.1993 r. o godz. 10 w Augustowie przy
ul. 29 Listopada nr 5.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium najpóźniej do godz. 9 w dniu
przetargu w wysokości 10% ceny wywoławczej.
Samochód można oglądać w dniach 13-14.10 br. przy ul. 29 Listopada nr 5 w
Augustowie.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, II przetarg odbędzie
się dnia 20.10 br. o godz. 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Biuro Reklam i Ogłoszeń „GW”
tel./fax 251-16

PRZEDSIĘBIORSTWO TELEKOMUNIKACYJNE

Sprint

10-022 Olsztyn, ul. Św. Barbary 9, tel. 27-34-43, fax 27-39-99, tlx 0522806

OFERUJE JAKO PRZEDSTAWICIEL

TELEFONY

produkcji Radomskiej Wytwórni telefonów SA

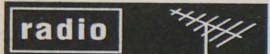
Przedstawiciel sprzedaje wyroby RWT, w imieniu RWT
oraz na warunkach i wg cen ustalonych przez producenta.

**POSZUKUJEMY
DEALERÓW I PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH**

ŚRODA 6 października 1993r.



Wiadomości Radia Białystok: 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00. 5.00 Wita Radia Białystok... W Grzechowiak 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok...

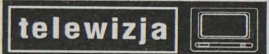


PROGRAM I Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00. Komunikaty energetyczne, gazownicze i losowe: 13.00, 21.03. Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.00.

0.07 Kalendarz radiowy: 0.10 Muzyka noca; 1.00 Wiadomości; Głosu Ameryki; 3.05 Muzyka przed świtem... 11.35 Szkoła gadac... 12.05 Z kraju i ze świata... 12.25 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI...

ciej Krasiński: „Mamo, bij!”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22:05 Wojsko, militaria, obronność; 22:15 Encyklopedia wielkich głosów... 23:00 Dzieło wietrzny wydarzenia dnia; 23:30 Quincy Jones — człowiek orkiestra; 23:55 Myśli pod koniec dnia.

PROGRAM III Serwis Trójki co godzinę 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jeź. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news 9.05 Przed południem... 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki... 13.30 Troche piosenki francuskiej... 15.05 Salvadore Dali; „Dziennik gołusza”; 21.15 Międzynarodowy Rok Muzyczny... 22.07 Dawne, zabawne... 22.15 Wieczory Trójkowe; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych... 23.25 Troche swiata; 23.55 Studio wotniowskie; 0.05 Trójka pod kszycem — prow. J. Gadomski.



PROGRAM I 6.00 Kawa czy herbata? 9.00 Wiadomości 9.15 Mama i ja — program dla rodziców i trylżyka 9.30 Domowe przedszkole 9.55 Rozmawiamy o dzieciach... 10.00 „NA WARIACKICH PAPIERACH” — serial prod. USA 10.50 Taki jest świat — mag. reporterski 11.15 „Klub 21” (2) Zdrowe jedzenie — program rozrywkowy 12.00 Wiadomości 12.10 Program dnia 12.15 Magazyn notowań: Interwencjonizm; Z Agencja Rynku Rolnego na ty. Co to jest giełda? 12.45 Dla młodych widzów: Młodzieżowe Studium Poetyckie (2) oraz film prod. USA 13.30 TELEWIZJA EDUKACYJNA (nauki humanistyczne) 13.30 Business — język angielski w ekonomii 13.45... Ty się ludzie kształca na meżów — zarys dziejów UW 14.00 Uczeń i wychowawcy. Wybitni profesorowie UW — prof. Julian Krzyżanowski, prof. Stefan Kieniewicz 14.40 Ludzie nauki — progr. publ. 15.35... czego nie znacie. Jawor — Kościół Pokoju

15.45 „Portret europejski” — film prod. austriacki 15.55 Program dnia 16.05 Dla młodych widzów: Młodzieżowe Studium Poetyckie 16.50 Muzyka Jedyńka 17.00 Telexpress 17.40 Byk czy niedźwiędź, czyli giełda bez tajemnic 18.05 „NA WARIACKICH PAPIERACH” — serial prod. USA 19.00 Wycieczka: Smurły 19.30 Wiadomości 20.15 Studio Sport: Mezz piłki nożnej 22.10 „Klub 21”: Zdrowe jedzenie 22.55 Tury w programie 23.00 Wiadomości 23.05 Gorąca linia 23.25 Muzyka Jedyńka 23.30 „ECHA MROCZNEGO IMPERIUM” — film fab. prod. franc. 0.55 Życie moje prog. Małgorzaty Snakowskiej

PROGRAM 2 7.30 Panorama 7.35 Przeboje Dwójki 8.10 Program lokalny 8.40 „Robin Hood” (4) — serial anim. prod. wloosko-hiszpańskiej 9.05 Studio Dwójki 9.15 „Pokolenia” (41) — serial prod. USA 9.40 „Świat kobiet” — magazyn 10.05 „Wiaty in Gondoland” (1) — język angielski dla dzieci 10.10 „The lost secret” (1) — język angielski dla średnio zaawansowanych 10.25 „Muzycy comes back” (1) — język angielski dla dzieci 10.30 „Bonjour, ca va” (1) — język francuski 11.00 Panorama 11.05 Studio Dwójki 11.15 Studio sport — trzy kwadranse ze sportem 12.00 „Aktorka” — film (2) dok. Grzegorza Skurskiego o Krystynie Janidzie 13.00 Panorama 13.05 „Życie zaczyna się po trzydziestce” (12): „Terapia” — serial prod. USA 13.55 Reportaż z Festiwalu Piosenki Krajów Nadbałtyckich 14.55 „Festiwal Videoclipów” i Reportaż z II Festiwalu Videoclipów i Telewizyjnych Programów Muzycznych — Festiwal Filmowy 15.30 Powitanie 15.35 „Robin Hood” (4) — serial anim. prod. wloosko-hiszpańskiej 16.00 Panorama 16.05 Magazyn przedchodnia 16.15 Na wizji — program Jerzego Bralczyka 16.25 Skrzydła bliżej marzeń — mag. lotniczy 16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego 16.55 „Od pierwszego do pierwszego” 17.30 „Pokolenia” (41) — serial prod. USA (powt.) 18.00 Panorama 18.05 Program lokalny 18.55 Kolo fortuny — teleturniej 19.05 „Historia pana Tadeusza” — film dokumentalny R.Romanowskiego o Tadeuszu Romanie, operatorze obrazu 19.15 „Fangor” — film dok. Franciszka Kuduka o Wojciechu Fangorze, malarzu 20.00 „Życie zaczyna się po trzydziestce” (12): „Terapia” — serial prod. USA 20.45 Cienie życia prog. publ.

21.00 Panorama 21.05 Ekspres reporterów 22.00 „Maly ekran — duzy format”: „Przejście podziemne” — film K.Kieślowskiego 22.30 Słowa i twarze: „Włodzimierz Odowski” — serial biograficzny 23.10 Festiwal w Edynburgu — reportaż 23.45 Nieustanne nasłuchiwanie — film dok. 24.00 Panorama 0.05 Festiwal Piosenek Krajów Nadbałtyckich 0.15 „Miguel Servet” (3): „Miedzy krajem i Lyonem” — serial biograficzny prod. hiszpańskiej 2.00 Zakonczenie programu.



TV POLONIA 7.30 Panorama 7.35 Powitanie, program dnia 7.40 Gotowanie na ekranie — mag. kulinarny 8.00 TIK-TAK — program dla najmłodszych 8.45 Z cyklu Sytuacje codzienne: Ciuciubabka — film fab. prod. 18.50, 9.45 — 10.45 Czego sie Jas... — blok programow edukacyjnych 9.45 Ojczyzna — Polscyznauki 10.00 Eurotrytyka 10.15 Poczet nauki polskiej — prof. Tadeusz Mankiewicz 10.45 Historia — wspolczesnosci Nawiewskie i najmniejsze okręty 11.15 Co nowego u... 11.30 Kalendarzok: Dzieje Domu Chlopa 12.00 Wiadomości dnia 12.15 Rzeka kłanstwa, ode 7 (ost.) — serial TVP 13.35 Warszawa Jesien 93 14.35 Magazyn kulturalny — przegląd 15.35 „Droga Królewska i dalej...” (1) program J.Bialego 15.55 Powitanie, program dnia 16.00 Czego sie Jas... — blok programow edukacyjnych 16.00 Z kart krakowskiego archiwum: KAT 16.15 Zwyczajaj i obrędy: Osod (2) 16.30 Telewizyjny Słownik Biograficzny: Bolesław Kontrym, Zmuidzin 17.00 Telexpress 17.15 Filmy dla dzieci i młodzieży Gruby, ode 4 (7) — serial TVP 18.00 Historia — wspolczesnosci 18.30 Wiole księżki: Andrzej Trzaskowski 18.55 Listy o gospodarce 19.20 Dobranocna 19.30 Wiadomości 20.00 „Kuchnia polska” (6 — ostat.) serial TVP 21.00 Panorama 21.25 Gość TV Polonia 21.35 Serial TVP: Układ krajezy, ode 3 (7), 23.00 Polskie sprawy: „Caly ten zgielel” — film dok. P.Wolda na 24.00 Panorama 0.05 Program na czwartek 0.10 Sport na sateliecie 1.10 — 7.30 Przerwa.

POLSAT 16.25 Program dnia 16.30 Podróż z Polsatem: Syria 17.00 Jaki ojciec taki syn serial tran.17.30 Film animowany dla dzieci 17.50 Biale koźmieryki(8) — serial wlooski 19.00 Informacje 19.10 Supermodelka(41) — serial braz. 19.40 Film animowany dla dzieci 20.00 Detektyw D.A.(17) — serial USA 21.00 Wspólny — film franc. 21.35 Informacje 23.00 Agent nr 1 — film pol. 0.45 Program na jutro

SAT 1 5.15 Cienie namiotności 6.00 Telewizja sniadaniowa 9.10 Nasiedzi 9.40 Trapper John, M. D. 10.25 Bonanza 11.15 Zaryzykuj! 11.45 Kolo fortuny 12.25 Cienie namiotności — serial 13.15 Trapper John, M. D. — serial USA 14.10 Nasiedzi — serial austral. 14.40 Bonanza — serial USA 15.40 Star Trek — serial USA 16.45 Zaryzykuj! quiz 17.20 Idź na całosci show 18.00 Magazyn regionalny 18.30 5 razy 5 gra słow dla

szybko myślących 18.58 Prognoza pogody 19.00 Wiadomości 19.15 Studio sport 19.30 Kolo fortuny 20.15 Dwanastki nachodza — film wojenny ang. 22.35 Nachodza — psychotriller USA 0.35 Obecnie — serial USA 1.35 Star Trek 2.30 Program na jutro

RTL 6.00 Aktualności 7.00 Dzień dobry Niemcy magazyn i piękny 9.00 Serie: Szeł 10.00 Bogaci i biedni 10.30 Nr 227 11.00 Cena jest gora — telet. 11.30 Pafiendziel telet. rodziny 12.00 Punkt 12 mag. polud. 12.30 Serie: Springfield Story Santa Barbara, Dzień po dniu 15.00 Lino Christen talk show 16.00 Hans Meiser Rodzeństwo 17.00 Serie: Kto jest szefem?; Strasznie miła rodzinka, Głos siera 18.45 Wiadomości 19.10 Explovis magazyn 19.40 Dobre czasy, zle czasy — serial 20.15 Zmista Gonzalez — film krym. USA 22.15 Stern TV magazyn 23.15 Gottschalk — program roz. 0.00 Przystanek Alaska — serial 1.00 Serie: Strasznie miła rodzinka, Kto jest szefem? 2.10 Lino Christen 3.10 Hans Meiser 4.05 Explovis 4.30 Serie: Szeł, Bogaci i piękni.

PRO 7 5.20 Flipper — serial USA 5.45 Mr. Belvedere 6.10 10 Trick 7.40 Cudowna Jeanie 8.10 Dwie damy i ten trzeci 8.40 Adderly 9.40 Skok pantery film USA 11.20 Uliczny flirt 11.50 Roseanne 12.20 Colt Seavers — serial USA 13.20 33 stopnie w cieniu film przg. prod. amer.—ang. 14.55 Adderly — serial USA 15.55 Mr. Belvedere — serial USA 16.55 The Young and the Restless — serial 18.25 Dwie damy i ten trzeci — serial USA 18.55 Dzieciaki, kłopoty i mi — serial USA 19.25 Roseanne — serial USA 20.00 Wiadomości 20.15 Perry Mason powraca — serial USA 22.15 Gliniarz i prokurator — serial USA 23.15 Ktoś inny chłód śmierci — film krym. prod. kanad. 1.05 Wiadomości 1.15 T. J. Hooker 2.05 Wiadomości 2.15 Krwawa walka 3.55 Wiadomości 4.05 Ekipa specjalna.

MTV 7.00 Awake On The Wilsid 10.00 VJ Marjane 13.00 MTV Greatest Hits 14.00 VJ Simone 16.00 Beavis i Butt-Head — film anim. 16.30 The MTV Coca Cola Report 16.45 MTV At The Movies 17.00 MTV News At Night 17.30 Dail MTV 18.00 The Soul Of MTV 18.30 Music Not Stop 20.00 Real World 2 — serial 20.30 Najbardziej oczekiwane 22.00 MTV Greatest Hits 23.00 The MTV Coca-Cola Report 23.30 MTV At The Movies 23.30 MTV News At Night 23.45 3 From 1.00 MTV Post Modern 21.00 Magazyn przedstawia 3.00 — 7.00 Teledyski.

EUROSPORT 8.30 Gimnastyka 9.00 Tenis: Turniej ATP w Kuala Lumpur — skrót finału 11.00 Polmaraton w Brukseli 12.00 Piłka nożna Eurogole 13.00 Futbol amerykański: Meczy ligi NFL (skrót) 14.00 Rajd Faraonów w Egipcie 15.00 Tenis: Turniej WTA w Zurichu 18.30 Triathlon 19.30 Wiadomości sportowe 20.00 Wycięgi ciężarów 20.30 Magazyn sportów motorowych 21.30 Rajd Faraonów w Egipcie 22.00 Tenis: Turniej WTA w Zurichu 23.30 Boks — walki zawodowców 1.00 Wiadomości sportowe.

Co gdzie, kiedy?

TEATR Teatr Dramatyczny im. A. Węgrickiego w Białymstoku — „Ciotunia (Duża Scena), godz. 12.00, „Zapiski oficera Armii Czerwonej” (Mała Scena), godz. 16.00, „Antygona” (Zwrotnia w Ogrodniczach), godz. 18.00. Białostocki Teatr Lalek — „Maly tygrys Pietrek”, godz. 10.00, „Co sie stalo z nasza bajka”, godz. 17.00, „Czerwony Kapturek” (MDK w Grąjewie), godz. 10.00, 12.00. GALERIA Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piatku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz malarstwa Albina Wacynskiego. Stary Białystok cz. II, czynna do 15 października br. KINA W BIALYMSTOKU „POKOJ” — „Tina” (USA, 1. 15), godz. 10.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30 (ostatnie dm). „TON” — „Jurassic Park” (USA, b.o.), godz. 11.00, 15.30, 20.00, „Super Mario Bros” (USA, b.o.), godz. 13.30, 18.00. „SYRENA” — „Piękna i bestia” (USA, b.o.), godz. 17.00, „Zabójca broni 3” (USA, 1. 15), godz. 13.00, 15.00, 19.00, 21.00. KINA W WOJEWÓDZTWACH: BIALOSTOCKIM Bielsk Podlaski „Znicz” — „Moonraker” (USA, 1. 15). „Siemiatyca „Chrobry” — „Park jest mój” (USA, 1. 15). „Sokolka „Sokół” — „Smetard dla zwierzaka II” (USA, 1. 15). LOMŻYŃSKIM Lomza „Millenium” — „Bez przebaczenia” (western, USA, 1. 12), godz. 16.00, 18.15, 20.30. SUWALSKIM Suwałki „Bałtyk” — „Hot Shots II” (USA, 1. 12). „Augustów „Iskra” (USA, 1. 15). „Snamet” (USA, 1. 15). „Bemowo Piskie „Wrzos” — „Snapper” (USA, 1. 15). „Elk „Polonia” — „Kochanie, zwiększmy dzieciaka” (USA, 1. 12). „Guzec” (pol., 1. 15). „Człowiek z...” (pol., 1. 15). „Kowale Oleckie „Pionier” — „Samotny wilk Mc Quade” (USA, 1. 15).

Wrazie wypakuj

Policja — tel. 997 Straz Pozarna — tel. 998 Pogotowie Gazowe — tel. 992 Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993 Pogotowie Elektryczne — tel. 991 Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994 Informacja o uslugach — 75-23-33. SŁUŻBA ZDROWIA W BIALYMSTOKU Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura w waw. 971 999 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222. Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89. — Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i swieta w godz. 7-7. — Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobe. — Siomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i swieta w godz. 7-7. Gabinety zabiegowe: — Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobe. — Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i swieta 7-7. Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. Białowłny 11, tel. 240-41. Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a. „Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Swietojanska, tel. 415-670 — czynny przez całą dobe. A P T E K A (ostry dzur) ul. Suraska 2 SZPI T A L E DZUR Y C O D Z I E N N E Woj. Szpital Zespólny im. J.Sniadeckiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dzurulny rehabilitacja oraz oddzialy dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnetrzny. Woj. Szpital Specjalistyczny im. K.Dluskiego, ul.Zurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593; dzurulny oddzialy: gruzylicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakazy dorosłych. Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul.Sw.Rocha 3, tel. 253-01 202-08. Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 327-100. OSTRE DZUR Y W DNI U 6.10.1993 R. CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — Państwowy Szpital Kliniczny im. J.Szta-chewskiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16. ODDZIAL GRUZYLCY, ZAKAZY DZIECIĘCY — Woj.Szpital Specjalistyczny im.K.Dluskiego, ul.Zurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593.

RADIOTAX 99

Czy piękna Heike była konfidentem ?

SWĄD STASI

„Dziś otrzymałam od pracownika Ministerstwa ds. Bezpieczeństwa 500 marek zachodnich. 25.7.87, podpisano „Jump”.

Dokument takiej treści odkryto w aktach tajnej policji politycznej NRD — osławionej STASI „Jump” (po angielsku: skoczyć, skakać) to pseudonim 28-letniej obecnie mistrzyni olimpijskiej i dwukrotnej mistrzyni świata w skoku w dal — Heike Drechsler. Była czołową sportową gwiazdą NRD, wzorem do naśladowania dla młodzieży. „Złota Heike” — jak ją nazywano w miejscowych środkach masowego przekazu — „wybrano” nawet do Izby Ludowej NRD, czyli ichniejszego parlamentu. Z reguły służy specjalnie trzymając się od takich osób z daleka. Ale nie STASI. W ich kartotekach było zarejestrowanych przeszło 6 mln osób, w tym większość jako tajni współpracownicy. W 18-milionowej NRD oznaczało to, że wśród dorosłych jeden szpicłował drugiego.

Z materiałów STASI wynika, że „Złota Heike” przyjmowała

także od prowadzącego ją oficera majora Bergnera prezenty, m.in. pierścionek z hodowlaną perełką i brylantem za 1157 marek (ta niemiecka dokładność). Spotykała się z majorem Bergnerem dość często, zawsze, kiedy jej małżonek Andreas — piłkarz FC Carl-Zeiss Jena — grał mecz na wyjeździe. To zwróciło uwagę kontrolującego sprawę pułkownika Hohbergera, który w jednej z notatek napisał: „Czy towarzysz Bergner zaprasza ją do własnego domu?” (ta niemiecka podejrzliwość).

Z aktami „Jump” ma zamiar zapoznać się również Niemiecki Związek Lekkoatletyczny. „Jeśli Heike Drechsler w ten sposób szpicłowała — poinformował oficjalnie radca prawny związków Clemens Prokop — musimy zgodnie z paragrafem 65 wystąpić o karę zawieszenia przynajmniej na okres roku”.

Swąd STASI jeszcze długo będzie unosił się nad Niemcami ze wschodu. Jak się okazuje, truciźna ta nie omija prawie nikogo. Także i sławnych sportowców.

ZBIGNIEW KUSTOSIK

Co mogą trenerzy ?

Obecność trenera jest bardzo ważna dla zawodników nie tylko podczas przygotowań. Większość chce mieć kontakt ze swoimi nauczycielami i opiekunami także w czasie samych zawodów. W każdej z dyscyplin są jednak odmienne przepisy.

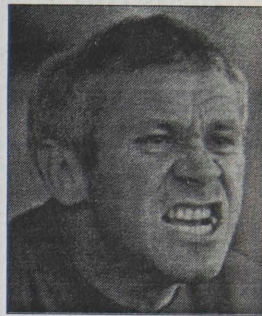
Do końca ubiegłego sezonu, zbyt pobudliwi trenerzy piłkarscy często karani byli za podbieganie do linii bocznej boiska i dyrgowanie zawodnikami zakazem przebywania na ławce trenerskiej i rezerwowej. Nadal też za niesportowe zachowanie mogą być ukarani ostrzeżeniem lub czerwoną kartką, czyli „wyrzuceniem” na trybuny. Teraz jednak wolno im przebywać w odległości pół metra od linii bocznej i poruszać się w obrębie metra w prawo i w lewo. Dozwolone są także okrzyki oraz kontakt słowny z zawodnikami. Natomiast w boksie pozostało po staremu. Trener opiekuje się zawodnikiem podczas przerwy między rundami. W czasie samej walki trener musi być cicho i nie wolno dawać mu żadnych znaków. W przeciwnym razie może otrzymać upomnienie. Po trzech, jego zawodnik dostaje ostrzeżenie.

Dużą swobodę mają trenerzy podczas meczów hokeja na lodzie,

piłki ręcznej, koszykówki i siatkówki. Przebywają na ławkach wspólnie z zawodnikami, dokonują zmian, a w koszykówce i siatkówce biorą także czas. W siatkówce nie wolno im tylko w czasie gry wstawać z ławek. Ścisły kontakt można także utrzymywać w kolarstwie. W torowym, trenerzy przebywają w środku obiektu, mogą podawać zawodnikom międzyczasami i wskazówki. Podczas wyścigów szosowych dozwolona jest jazda obok, pod warunkiem, że nie osłaniają kolarzy przed wiatrem. Za to bowiem grozi kolarzom kara w postaci odebrania czasu.

W pływaniu trenerzy przebywają na trybunach. Doradztwo jest oficjalnie zakazane, ale opiekunowie dają sygnały zawodnikom przy pomocy różnych dźwięków. Podobnie jest z lekką atletyką i judo. Tylko, że w tych wypadkach trenerzy zamiast dźwięków używają znaków.

Dość skomplikowana jest sytuacja w tenisie. W Pucharze Davisa i innych rozgrywkach drużynowych trenerzy siedzą na ławkach, na których odpoczywają zawodnicy i przekazują swoje uwagi w czasie przerw. Mogą też protestować przeciwko niesłusznym ich zdaniem decyzjom sędziów. Nie mają jednak prawa odzywać się w czasie samej gry. Podczas turnie-



jów ATP i WTA nie wolno im natomiast nic. Siedzą na trybunach, a za głośnie uwagi lub znaki ich podopieczni mogą być ukarani odebraniem punktów. Natomiast w gimnastyce trenerom nie wolno rzucać słownych uwag, mogą za to dawać różne znaki. Przy ćwiczeniach na poręczach, na drążku, na kółkach i skokach przez konia trenerzy mogą nawet aktywnie pomagać swoim zawodnikom w początkowej fazie.

To udział trenerów w najpopularniejszych dziedzinach sportu. Każda dyscyplina kieruje się tu własnymi prawami. We wszystkich jednak, trenerów obowiązuje sportowe zachowanie, tzn. nieprzeskazywanie w grze, niedeprowadzanie przeciwników i niekompromitowanie się wobec widzów.

ZENON KLON (AD)

Jan Mulak:

ENTUZJAZM I ROZSADEK

Pierwszy raz Jana Mulaka zobaczyłem na zgrupowaniu narodowej kadry lekkoatletów w Spale. Tworzył wówczas drużynę, która w przeszłości została najlepszą w Europie. Był trenerem znakomitego zespołu. Potem podziwiałem pana Jana w trakcie ogólnopolskich spartakiad młodzieży. Pamiętam, jak podczas jednego z biegów na 1500 metrów w Łodzi przycupnął — jak za czasów, kiedy biegali Chromik, Krzyszkowiak, Makomaski, Zimny, Orywał — by oglądać walkę z bliska. Nie z trybun, do których rzetelny wysiłek, ból i rozpacz nigdy nie dochodzą. Ale przy samej biegni, tam, gdzie naprawdę coś widać. Uważnie przyglądał się chłopcom wchodzącym w wiru na prosta.



Jan Mulak (z prawej) w towarzystwie mistrza olimpijskiego z Rzymu, Zdzisława Krzyszkowiaka na imprezie LZS w Białymstoku.

Czy entuzjazm Mulaka, który był współtwórcą cudownej drużyny w latach sześćdziesiątych, jeszcze zawojuje medale olimpijskie? Senator Jan Mulak jest członkiem Rady Prezydenckiej i przewodniczącym sekcji (jednej z trzech) zajmującej się kulturą fizyczną dzieci i młodzieży. Rozwój młodzieży jest tematem niezwykle ważnym. Mamy coraz mniej sprawnych młodych obywateli. Coraz głośnie bije się na alarm, ale efektywność nie widać.

Mówi Jan Mulak: — Młodzieży grozi katastrofa. Musimy wylumaczyć społeczeństwu, że taniej jest dbać o zdrowie niż później płacić za szpitale, lekarzy. Kultura fizyczna jest niedociekana, bo się patrzy „po kibicowski” na sport. A jak po kibicowski, to awantury, prochy, szmal.

młodzieżą będzie traktowany jako nauczyciel w szkole, to nic się nie zmieni. Nadal będziemy mieć to, co teraz mamy. Na stajnie ligowe nadal znajdują się pieniądze, tymczasem likwiduje się sekcje młodzieżowe, zwłaszcza w sportach indywidualnych. W grach zespołowych można „podchować” chłopca i go sprzedać. Bez opieki państwa i społeczeństwa cofniemy się jeszcze bardziej, a najgorsze, że i pod względem zdrowotnym. Kiedyś nikt się nie modlił o medale, ale o wartościowe wyniki. Potem przez propagandę nadmierne sukcesu zdemoralizowano sport. Czym innym jest widowisko sportowe ze wszystkimi skutkami wolnorynkowymi, ze szmałem właśnie, a czym innym kultura fizyczna podtrzymująca sprawność społeczeństwa. Mówi się często przy ustalaniu budżetów — nauka, zdrowie, kultura, ale przemilcza się, że kultura fizyczna rzutuje na te wszystkie dziedziny. Profesor Konopko udowodnił, że gdyby ludzie codziennie rano biegali po 15 minut, to wydajność produkcyjna wrosłaby o 20 procent. To nic nie kosztuje, trzeba tylko przekonać do tego ludzi!

— Ważną rolę w upowszechnianiu sportu i kultury fizycznej odgrywają obiekty sportowe.

— Jestem członkiem Komisji Sportowej Rady Miasta Warszawy. Walczymy, aby obiekty sportowe, te otwarte, przejechały zieleni miejska. Tak jak jest na zachodzie Europy. Po kilka boisk ogrodzonych, ustawione bramki, szatnie, sanitariaty. U nas raczej się likwiduje tereny zielone, bo potrzebne są urbanistom.

— Widzi pan kulturę fizyczną w jaśniejszych barwach ? — Ja wyrosłem z przedwojennejgo sportu robotniczego. Potęga powojenna naszej lekkoatletyki opierała się na sporcie związkowym. Nawet młodzieżowa. Obecnie związki nie interesują się sportem i kulturą fizyczną. Nie troszcza się o swoich członków i ich rodziny. Sytuacja finansowa jest trudna, ale myślę, że w razie poprawy będą nakładali związki zawodowe do serdecznego zainteresowania się sportem.

— Dziękuję za rozmowę. LESZEK TARASIEWICZ

NASZE KALENDARIUM

4-10.X

4.10.1934 — Urodził się Zbigniew Pietrzykowski, bokser, który 4 razy był mistrzem Europy (1955, 57, 59 i 63) oraz zdobył 3 medale olimpijskie. 11 razy był mistrzem Polski, a w 44 pojedynkach międzypaństwowych odniósł 42 zwycięstwa. Mimo braku w jego kolekcji złotego medalu olimpijskiego uznawany jest za najlepszego pięściarza polskiego. Obecnie poseł.

4.10.1963 — Na Mistrzostwach Europy w koszykówce Polacy zdobyli wicemistrzostwo. Hala Ludowa we Wrocławiu była świadkiem największego triumfu polskiego basketu.

5.10.1957 — Urodzili się bliźnięta Phil i Steve Mahre, narciarze alpejscy USA. Phil 3 razy zdobył Puchar Świata oraz złoty i srebrny medal olimpijski. Steve był mistrzem świata i srebrnym medalistą olimpijskim.

5.10.1975 — Austriacki kierowca Formuły 1 Niki Lauda po raz pierwszy zostaje mistrzem świata.

5.10.1977 — W San Antonio (USA) wspaniały sukces polskich pięcioboistów. Janusz Peciak zwycięża, a Sławomir Rotkiewicz zajmuje trzecie miejsce. Drużyna polska jest mistrzem świata.

6.10.1985 — Alain Prost z Francji zostaje mistrzem świata kierowców Formuły 1.

6.10.1985 — W tym samym dniu lekkoatletka NRD Marita Koch na zawodach w Canberze (Australia) ustanawia fantastyczny wynik w biegu na 400 m czasem 47,60 sek. Do dnia dzisiejszego żadna z zawodniczek nie zbliżyła się do tego rezultatu.

6.10.1986 — Garri Kasparow obronił tytuł mistrza świata w szachach zwyciężając Anatolija Karpowa (obaj ZSRR).

7.10.1952 — Urodziła się Ludmila Turiszczewa, gimnastyczka radziecka, 4-krotna mistrzyni olimpijska. Na mistrzostwach świata i Europy zdobyła 25 medali. Trenerka reprezentacji ZSRR, żona Walerego Borzowa.

7.10.1957 — Urodziła się Jane Torvill, brytyjska łyżwiarka figurowa, partnerka Christophera Deana. Mistrzyni olimpijska z 1984 r., 5-krotna mistrzyni świata.

8.10.1946 — Urodził się Aleksander Gorszkow, radziecki tancerz na lodzie (partnerka Ludmila Pachomowa). Mistrz olimpijski (1976), 6-krotny mistrz świata i Europy.

10.10.1937 — Polska w eliminacjach do mistrzostw świata w piłce nożnej pokonuje 4:0 Jugosławię i po raz pierwszy kwalifikuje się do puli finałowej.

10.10.1939 — Urodził się Mieczysław Łopata, 4-krotny olimpijczyk w koszykówce, 3-krotny medalista Mistrzostw Europy.

(JW)

Tenisowe masters

Na kortach białostockiego Zwierzynica zakończył się tenisowy turniej juniorów i seniorów. W ostatniej imprezie będącej podsumowaniem całorocznego cyklu Grand Prix '93 wśród juniorów (ośmiu najlepszych) triumfował Przemysław Tryburski, pokonując w finale Piotra Dzikiewicza. Natomiast w kategorii seniorów pierwszym był ubiegłoroczny zwycięzca turnieju "Masters" Andrzej Zieleniewski, student Politechniki Białostockiej, który wygrał ze Sławomirem Kucem.

W klasyfikacji generalnej najlepszym zawodnikiem sezonu wśród juniorów okazał się 11-letni uczeń SP 3 w Białymstoku Piotr Dzikiewicz, a wśród seniorów Sławomir Kuc, minimalnie wyprzedzając Witolda Głuszka.

Najlepsze otrzymali puchary i nagrody ufundowane przez ART VIKI T.C. i „Asdex”.

(let)

„Orliki” górą

Sześć drużyn uczestniczyło w rozegranym ostatnio turnieju osiedlowym w piłce nożnej. Zwyciężył zespół „Orlika”. Pozostałe miejsca zajęli: 2. „Błyskawica” z SP nr 27, 3-4. Osiedle „Piasta” z „Kopaj Baka” z SP nr 15.

Królem strzelców turnieju został Piotr Krzymowski, który zdobył 10 goli.

(mark)

W gminie biegną

W ramach obchodów Dni Korycyna rozegrano I rzut ligi szkolnej w biegach przełajowych. Startowało 187 dzieci z 10 szkół. Reprezentowane były następujące gminy: Tykocin, Suchowola, Krynio i Korycin. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: Anna Karbowska (Tykocin) i Tomasz Szubda (Korycin) — w grupie zawodników do klas IV. Ewelina Wiszniewska (Tykocin) i Andrzej Grabala (Zabrodzie) — grupa zawodników uczących się w klasach V i VI. Edyta Suchocka (Bombla) i Sebastian Wiszniewski (Tykocin) — grupa zawodników uczących się w klasach VII — VIII.

Zespołowo najlepsza była ekipa z SP w Zabrodziu przed SP Tykocin i SP Korycin.

(mag)

Instal wygrał

Juniorzy Instalu Białostok rozpoczęli rozgrywki w lidze międzywojewódzkiej. W pierwszym spotkaniu białostoccy koszykarze pokonali Zefira II Szczytno 132:68.

(mark)

Start przy stołach

W czwartek, 7 bm. w SP nr 5 przy ul. Polnej w Łomży do godz. 14 rozegrany zostanie I wojewódzki turniej klasyfikacyjny młodzików, juniorów i kadetów w tenisie stołowym.

(mark)



PZLA podsumował

„Grand Prix” dla Czajko i Danilczyk

Polski Związek Lekkiej Atletyki dokonał ostatecznego podsumowania cyklu imprez „GRAND PRIX” za rok 1993. Na wysokich pozycjach znaleźli się lekkoatletci białostoccy.

W biegach zarówno na 100 jak i 200 m zdecydowaną liderką okazała się Izabela Czajko (Jagiellonia). Pierwsze miejsca zajęli także w swoich konkurencjach jagiellończycy: Krystyna Danilczyk w pchnięciu kulą i Michał Popiel w rzucie młotem.

Artur Gąsiewski (Narew Łomża) zajmuje 4 miejsce w biegu na 400 m, Katarzyna Żukowska (Centrum Sportu M-G) jest piątą w biegu na 400 m ppl, a Eugeniusz Bedeniczek w trójskoku i Grzegorz Ejsmont (obaj Jagiellonia) w rzucie dyskiem sklasyfikowani zostali na szóstych pozycjach. W pierwszej dziesiątce znalazła się także Agata Listowska (Jagiellonia), zajmująca ósme miejsce w trójskoku.

(ZD)

Oldboje w Grodnie

Białostocka drużyna piłkarskich oldbojów startowała ostatnio w turnieju w Grodnie. Impreza odbywała się w ubiegły piątek i sobotę z udziałem zespołów Mińska, Grodna, Brześćcia i Białegostoku. Białostoczanie zajęli w turnieju III miejsce. W pierwszym meczu Białostok przegrał z Grodnem 4:5 (2:2). Bramki dla białostoczan strzelili: Józef Predko — 2, Tadeusz Szejewicz i Lech Brzok po 1.

W spotkaniu o III miejsce Białostok zmierzył się z Mińskiem. W regulaminowym czasie padł wynik 2:2 (bramki: Kazimierz Mudrewicz i Bogdan Szlag). W rzutach karnych lepsi okazali się nasi zawodnicy i oni zajęli III miejsce. Turniej zakończył się zwycięstwem drużyny Grodna.

(mag)

Zostaną ratownikami!

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Białymstoku organizuje kurs młodszych ratownika WOPR. Warunkiem przyjęcia są dobre umiejętności pływackie, dobry stan zdrowia i ukończone 14 lat.

Pierwsze zajęcia odbędą się 13 października o godz. 16.45 na pływalni MOSiR przy ul. Włókienniczej 4. Blizsze informacje pod nr. telefonu 327 — 983.

(mag)

Narciarze wychodzą z wody

W ubiegły weekend odbywały się w Warszawie zawody w narciarstwie wodnym o puchar stolicy. Startowali tam zawodnicy Sparty Augustów. Oto miejsca augustowskich zawodników: Maciej Krzywiński — 2 miejsce w slalomie i druga pozycja w skokach. Natomiast Joanna Dziura zajęła także drugie miejsce w skokach, w rywalizacji pań. As autowy Sparty —

Krzysztof Wenciewicz wygrał skoki i był trzeci w slalomie.

Były to ostatnie zawody w tym sezonie. Relację z imprezy będzie można obejrzeć w II programie TVP podczas bloku Warszawskiego Ośrodka Telewizyjnego. Początek bloku o godz. 18.

(mag)

Steffi najbogatsza

Najlepiej zarabiającą tenisistką w tym roku jest wg. listy WTA Niemka Steffi Graf, która za grę na kortach otrzymała ponad 2,5 miliona dol. Granicę miliona dol. przekroczyła także druga zawodniczka w tej klasyfikacji — Hiszpanka Arantxa Sanchez Vicario — 1.222.564 dol.

Niestety, tenisistka nr 1 na świecie Niemka Steffi Graf nie weźmie udziału w żadnym turnieju do końca października. 24-letnią zawodniczkę czeka operacja kontuzjowanej prawej stopy i, jak twierdzą lekarze ze szpitala w Essen, na rekonwalescencję po zabiegu będzie potrzebowała trzech tygodni.

Lista najlepiej zarabiających tenisistek (w dol. USA):

1. Steffi Graf (Niemcy) — 2.503.837
2. Arantxa Sanchez Vicario (Hiszpania) — 1.222.564
3. Conchita Martinez (Hiszpania) — 742.470
4. Jana Novotna (Czechy) — 740.571
5. Natalia Zwieriewa (Białoruś) — 664.760
6. Martina Navratilova (USA) — 656.044
7. Helena Sukova (Czechy) — 599.223
8. Mary Joe Fernandez (USA) — 577.731
9. Gabriela Sabatini (Argentyna) — 551.730
10. Gigi Fernandez (USA) — 525.113

Papin w sędzie

Piłkarz międzynarodowy Jean-Pierre Papin, pomimo przeprosin, został podany do sądu przez francuskiego sędziego. Arbitr piłki nożnej Patrick Anton, który w życiu prywatnym jest prawnikiem, bardzo źle przyjął komentarze krytykujące jego postawę podczas meczu Olympique Marsylia — Metz.

Spotkanie odbywające się 24 września, w 87 min. zostało przerwane w wyniku wtargnięcia na boisko dużej grupy miejscowych kibiców. Wcześniej Anton usunął z gry dwóch zawodników Marsylii i podyktował rzut karny przeciwko byłej drużynie Papina.

Papin, który jest piłkarzem mistrza Włoch AC Milan, w rozmowie telefonicznej z arbitrem przeproszał za swoje wcześniejsze kąśliwe uwagi. Nie zostały one jednak zaakceptowane.

„Szkoda została już wyrządzona — powiedział Anton, trzymając w ręku plik gazet z wypowiedziami Papina. — Jestem prawnikiem i moi klienci byli bardzo zaskoczeni, gdy przeczytali w prasie artykuły mówiące, iż jestem nieuczciwy”.

Kapitan francuskiej reprezentacji kontaktował się już z działaczami krajowej federacji pytając, czy mogliby interweniować w jego imieniu i rozstrzygnąć sprawę poza sądem.

(PAP)

O Puchar Polski

Rozegrano II rundę Pucharu Polski w piłce nożnej na szczeblu województwa łomżyńskiego. Do walki przystąpiły zespoły z klasy okręgowej. Bliska sprawienia dużej niespodzianki była szczuczyńska Wissa, która przegrała 0:1 z Olimpią I Zambrów. Gol padł w 120 minucie gry.

Pozostałe wyniki: PPS Łomża — Ruch Wysokie Mazowieckie 1:3, Olimpia II Zambrów — LKS I Łomża 0:5, Florian Piątka — Warmia Grajewo 4:3, Jantar Łomża — Grom Czerwony Bór 2:2, w karnych 4:3, Gwardia Zambrów — Orleńscy Czyżew 2:2, w karnych 0:3, Sokół Sokoły — Unia Ciechanów

wiec 3:11, LZS Zareby Kościelne — LKS II Łomża 3:10.

Trzecia runda rozegrana zostanie dzisiaj. Początek wszystkich spotkań o godz. 15.

Oto zestaw par: Jantar — LKS I, LKS II — Olimpia, Florian — Unia, Orleńscy — Ruch.

(SAR)

